

PODLASKI

www.iph.bialystok.pl · www.podlaskiecam.pl

MANAGER

IPH

DWUMIESIĘCZNIK INFORMACYJNY
IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W BIAŁYMSTOKU

NUMER 204
CZERWIEC - LIPIEC 2021

A professional portrait of Dr. Dariusz Brakoniewski, a man with short dark hair and light eyes, wearing a dark blue suit, white shirt, and patterned tie. He is looking slightly to the left of the camera with a neutral expression.

DR DARIUSZ BRAKONIEWICKI

**BIZNES POTRZEBUJE DOBRZYCH SZKOLEŃ, MŁODZI POTRZEBUJĄ
ZAGRANICZNYCH STAŻY**
STR. 4

WYWIAD Z PROF. DR HAB. INŻ. MARTĄ KOSIOR — KAZBERUK
STR. 6

8 MILIONÓW NA NOWE ŚCIEŻKI ROZWOJU PODLASKICH FIRM
STR. 8

OBECNA SYTUACJA NA RYNKU FOTOWOLTAIKI
STR. 12

Wschodni Sąd Arbitrażowy przy Izbie Przemysłowo – Handlowej w Białymstoku

JAKO NOWA JAKOŚĆ ROZSTRZYGANIA SPORÓW

Wschodni Sąd Arbitrażowy przy Izbie Przemysłowo – Handlowej w Białymstoku powołany został z inicjatywy przedsiębiorców we współpracy z lokalnym środowiskiem prawników, w tym pracowników naukowych Wydziału Prawa w Białymstoku oraz prawników praktyków adwokatów i radców prawnych. Misją utworzonej jednostki sądownictwa jest wspieranie i pomoc przedsiębiorcom w rozstrzyganiu sporów w ramach prowadzonych postępowań arbitrażowych. W ramach powołanego Wschodniego Sądu Arbitrażowego Izba Przemysłowo-Handlowa w Białymstoku oferuje możliwość polubownego rozwiązywania sporów gospodarczych. Stanowi to alternatywę dla sądownictwa powszechnego. Do zalet sądownictwa arbitrażowego należy zaliczyć przede wszystkim szybkość postępowania, redukcję kosztów, poufność postępowania bez udziału osób postronnych, odformalizowanie i elastyczność procedury, możliwość wyboru arbitrów przez strony w tym wybitnych ekspertów z różnych dziedzin i doświadczonych specjalistów prawa. Podstawą funkcjonowania Wschodniego Sądu Arbitrażowego jest Regulamin, który wskazuje zasady procedowania przy rozwiązywaniu sporów. Oparty jest przede wszystkim na dobrowolności stron, które w celu przystąpienia do postępowania arbitrażowego są zobowiązane do wyrażenia zgody na poddanie sporu pod rozstrzygnięcie w drodze arbitrażu. Tym co wyróżnia sąd arbitrażowy jest pozostawienie stronom swobody wyboru arbitrów. To strony decydują, kto orzeka w ich sprawie. Arbitrem może być np. autorytet naukowy w dziedzinie, której dotyczy sprawa. Regulamin dopuszcza również rozwiązanie, w którym strona lub obie strony wskazują własnych arbitrów spoza listy prowadzonej przez sąd, zwłaszcza w przypadku, gdy wymaga tego specyfika danej sprawy. Zadaniem powołanego zespołu arbitrów jest rozstrzygnięcie sporu. Dzieje się to po zapoznaniu się ze sprawą na wyznaczonych posiedzeniach, które mają charakter merytoryczny i odformalizowany. Strony przedstawiają argumenty, z którymi zapoznają się arbitrzy. Rolą arbitrów jest również poszukiwanie i proponowanie rozwiązań sporu w drodze wypracowanego porozumienia stron. Sądownictwo państwowe uzupełnione sądownictwem polubownym można określić nowoczesną przestrzenią sądowej sprawiedliwości, realizującej konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu rozumiane nie tylko jako prawo dostępu do sądu, czy prawo do ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości, ale również jako prawo do wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy¹.

Zapraszamy do kontaktu:

**Wschodni Sąd Arbitrażowy
przy Izbie Przemysłowo – Handlowej w Białymstoku**

ul. Antoniukowska 7, 15-335 Białystok

tel. 85 652 56 45

email: biuro@wsarb.pl

www: <http://iph.bialystok.pl/arbitraz/>



Proponujemy stronom zawarcie w umowach klauzuli arbitrażowej, która upoważnia WSArb do rozstrzygania konfliktów gospodarczych, będących konsekwencją spraw opisanych w umowie lub związanych z nią w sposób bezpośredni.

Rekomenduje się, aby w dokumentach stosować poniższą klauzulę arbitrażową, tj.:

„Wszelkie spory wynikające z niniejszej umowy lub powstałe w związku z nią będą rozstrzygane ostatecznie przez Wschodni Sąd Arbitrażowy przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku zgodnie z Regulaminem tego Sądu, obowiązującym w dacie wniesienia pozwu.”

Do pobrania: <https://podlaskiecam.pl/wschodni-sad-arbitrazowy/klauzule/>

Szanowni Państwo,

Biorąc pod uwagę co się wydarzyło do tej pory w gospodarce, zarówno na rynku lokalnym jak i na świecie trudno jest o optymizm. Pandemia niewątpliwie znacząco wpłynęła na rynek pracy. Zamknięcie wielu branż, praca zdalna i niepewność co dalej, zmieniły rynek pracy. Światłem w tunelu dającym nadzieję, że ten rok przyniesie wyraźne odbicie gospodarki jest z pewnością program szczytów. Obserwując sytuację w kraju można zaobserwować wyraźny spadek zakażeń koronawirusem. Pozwala to wysunąć twierdzenie, że w ciągu kilku miesięcy uda się opanować w miarę możliwości sytuację epidemiczną, a tym samym rząd nie będzie podejmował działań odbijających się na gospodarce bolesnymi restrykcjami. Dlatego zachęcam Państwa do mobilizowania siebie oraz innych do uczestnictwa w programie szczytów. Jest to bardzo ważne z punktu widzenia uwolnienia potencjału gospodarczego.

Nadchodzący czas będzie czasem odbudowy. Liderzy państw Unii Europejskiej przyjęli projekt budżetu UE na lata 2021-2027 oraz określili wsparcie dla poszczególnych krajów w ramach tzw. Funduszu Odbudowy (Next Generation EU). Należy zaznaczyć, że Polska jest jednym z największych beneficjentów budżetu unijnego na lata 2021-2027 oraz Funduszu Odbudowy. Żeby sięgnąć po te fundusze każde państwo musi przygotować swój Krajowy Plan Odbudowy (KPO). W Polsce tym procesem kieruje Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej (MFIPR). KPO będzie przełożeniem tych pieniędzy na konkretne reformy, programy i inwestycje. Fundusz Odbudowy (Next Generation EU) jest odpowiedzią Unii Europejskiej na nowe zagrożenia i wyzwania, jakie spowodowała pandemia. Ma dwa główne cele, do których zalicza się odbudowę i przywracanie odporności gospodarek UE na ewentualne kryzysy, przygotowanie na przyszłe, nieprzewidziane okoliczności. Największą częścią Funduszu Odbudowy jest Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności (RRF - Recovery and Resilience Facility). Fundusz składa się też z mniejszych programów. Budżet Funduszu Odbudowy to ponad 723,8 mld euro. Pomoc z tego funduszu będzie przyznawana w postaci bezzwrotnych grantów i niskoprocentowanych pożyczek. W ramach Instrumentu na Rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności Polska będzie miała do dyspozycji ok. 58,1 mld euro, w tym: 23,9 mld euro w formie dotacji, 34,2 mld euro w pożyczkach. Czas na wykorzystanie tych pieniędzy mamy do 2026 roku.

Biorąc pod uwagę, że w naszym regionie przedsiębiorcy w dużym stopniu zasilają budżet poprzez wpłaty podatków a jest to ogromna kwota sięgająca rzędu 2,5 miliarda złotych rocznie. Stanowią oni zatem bardzo ważną grupę przyczyniającą się do rozwoju gospodarki. Ważnym zatem staje się aby ww. środki przyczyniły się do tego, że przedsiębiorcy będą mogli zacząć odbudowywać te obszary swej działalności, które przez pandemię zostały zniszczone.



WITOLD KARCZEWSKI
PREZES IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W BIAŁYMSTOKU

W TYM NUMERZE

PODLASKI MANAGER

Dr Dariusz Brakoniecki - Biznes potrzebuje dobrych szkoleń, młodzi potrzebują zagranicznych staży.....4-5

NAUKA I BIZNES

Prof. dr hab. inż. Marta Kosior – Kazberuk Otwarty świat Politechniki Białostockiej6-7

WSPARCIE BIZNESU

8 milionów na nowe ścieżki rozwoju podlaskich firm.....8-9

Na jakie wsparcie mogą liczyć przedsiębiorcy w latach 2021 – 2027, czyli nowy budżet UE i inne instrumenty wspierające rozwój biznesu.....10-11

PODLASKIE PERŁY BIZNESU

Obecna sytuacja na rynku fotowoltaiki – Wywiad z Tomaszem Wiśniewskim, Dyrektorem Operacyjnym w firmie Elsolar12-13

WSPARCIE BIZNESU

Zabezpieczenie długów celnych.....14-15

„Digital Europe – nadążyć za zmianą”.....16

Czy potrzebujesz inwestora w biznesie?.....17

MEDIACJE

Mediacje w sprawach pracowniczych.....18-19

Sprawozdanie z seminarium prawnego dla biznesu.....20

Wschodni sąd arbitrażowy przy Izbie Przemysłowo – Handlowej w Białymstoku.....22

WYDAWCA:

Izba Przemysłowo - Handlowa
w Białymstoku
ul. Antoniukowska 7,
15-740 Białystok,
tel. 085 652 56 45,
biuro@iph.bialystok.pl

Nakład: 2000 sztuk
ISSN: 2449-8084
Dwumiesięcznik bezpłatny.

Redaktor Naczelny
Ewelina Popławska



Redakcja nie odpowiada za treść reklam, zastrzega sobie prawo do wprowadzania skrótów i zmian w nadesłanych materiałach. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.



BIZNES POTRZEBUJE DOBRYCH SZKOLEŃ, MŁODZI POTRZEBUJĄ ZAGRANICZNYCH STAŻY

**WYWIAD Z DR DARIUSZEM BRAKONIECKIM,
ZASTĘPCĄ DYREKTORA GENERALNEGO NARODOWEJ AGENCJI
PROGRAMU ERASMUS+ I EUROPEJSKIEGO KORPUSU SOLIDARNOŚCI.**

Na czym, według Pana, polega główna wartość takich programów, jak Erasmus+?

Biznes – mały czy duży, potrzebuje dostępu do wiedzy. Dla współczesnego przedsiębiorcy krajobraz za oknem jego biura zmienia się szybko. Ktoś, kto chce odnieść sukces w prowadzeniu firmy, musi mieć dostęp do najnowszej wiedzy. I nie chodzi tylko o kwestie prawne czy podatkowe. Przedsiębiorca musi śledzić trendy, mieć świadomość tego, jak technologia wpływa na gospodarkę i ekonomię. Jest oczywiście internet, który stanowi kopalnię wiedzy. Ale samodzielne poszukiwania nie załatwiają wszystkiego. Dlatego systemowe działania nakierowane na dokształcanie przedsiębiorców są niezwykle ważne. Potrzebne są zorganizowane działania edukacyjne, które obejmują szkolenia, warsztaty, kursy i oferują certyfikowaną wiedzę wspartą autorytetami. Na tym polega wartość takich inicjatyw, jak program Erasmus+.

Jak to wygląda z perspektywy lokalnej? Jak region podlaski wykorzystywał szanse, które dawała współpraca z programem Erasmus+?

Podlaskie coraz chętniej sięga po środki z programu Erasmus+ i wykorzystuje je coraz efektywniej. W latach 2014-2020 dofinansowano 583 projekty złożone przez instytucje z naszego województwa. Dało nam to 11. pozycję w rankingu województw. Ważna jest też dynamika, jeśli chodzi o skuteczność aplikowania. Prosty przykład: w 2014 roku 47 wniosków zyskało akceptację, a w roku 2020 ta

liczba się podwoiła, osiągając poziom 102 projektów zaakceptowanych i sfinansowanych z programu Erasmus+ na łączną kwotę 42 794 790,84 euro. 15 018 307,43 euro wydano na dofinansowanie projektów związanych z kształceniem i szkoleniami zawodowymi.

Którego obszaru dotyczą projekty realizowane przy zaangażowaniu funduszy pochodzących z programu Erasmus+?

Na Podlasiu ze wsparcia programu Erasmus+ korzystają zarówno młodzież, jak i przedsiębiorcy. Jeśli chodzi o przedsiębiorców, to szkolenia dotyczą różnych branż i sektorów. Korzystają z nich zarówno pracownicy, którzy chcą podnosić swoje kwalifikacje, jak i właściciele firm interesujący się zastosowaniem nowych technologii, zależy im na innowacyjności. Poza tym przedsiębiorca, który korzysta z tego typu wsparcia, wychodzi poza swoją wąską działkę, otwiera się na świat, pozycjonuje swoją działalność w szerszym kontekście. Nazwałbym to dążeniem do synergii z organizacjami działającymi w różnych dziedzinach lub innych sektorach społeczno-ekonomicznych.

Czy może pan wskazać przykłady inicjatyw, które rozwijały się dzięki wsparciu programu Erasmus+?

Jako, że obecnie zaangażowany jestem w kwestie budownictwa mieszkaniowego, to na myśl przychodzi mi wsparcie, jakie otrzymała podlaska branża budowlana. Posłużę się przykładem szkoleń zorga-

nizowanych przez Fundację Regionalne Centrum Kompetencji z Białegostoku. Dotyczyły one problematyki budowy domów realizowanych w technologii szkieletu drewnianego. To ciekawy, innowacyjny obszar, biorąc pod uwagę trendy ekologiczne. Jednocześnie wyraźnie nawiązywał do regionalnych tradycji, wartości i kompetencji Podlasia. Uczestnicy szkoleń poznawali zagadnienia w zakresie prefabrykacji budowy domów z drewna, pełnej ich produkcji oraz montażu na miejscu budowy.

A jak wygląda realizacja projektów związanych z kształceniem młodych ludzi?

Dzięki środkom i projektom inicjowanym przy pomocy programu Erasmus+ uczniowie naszych szkół zawodowych wyjeżdżali na zagraniczne staże i praktyki. Osoby uczące się zawodu mogły zdobyć praktyczne doświadczenie zawodowe i zwiększyć umiejętności językowe. Wyjazdy realizowane pod szyldem Erasmus+ zapewniają młodzieży lepszą pozycję startową w kontaktach z przyszłymi pracodawcami. Oni zdecydowanie cenią młodych ludzi, którzy nabywali umiejętności w czasie zagranicznych podróży i na stażach. Ten mechanizm ukazują analizy Komisji Europejskiej, zgodnie, z którymi aż ponad 90 proc. firm szuka u kandydatów cech rozwijanych podczas zagranicznych staży, takich jak samodzielność, dobra organizacja, umiejętność pracy w zespole, odporność na stres oraz otwartość na zmiany. Uczeń po stażu Erasmus+, który wchodzi w rolę pracownika, jest zdecydowanie bardziej ceniony.

Komisja Europejska ogłosiła nowy program Erasmus+ na lata 2021-2027, którego budżet będzie dwukrotnie większy niż w poprzedniej edycji. Na jakie inicjatywy podlascy przedsiębiorcy mogliby pozyskiwać środki z Erasmus+?

Warto podkreślić, że nowy Erasmus+ to platforma, która umożliwi zacieśnianie współpracy między pracodawcami a szkołami. W praktyce pomysły związane z podnoszeniem jakości kształcenia praktycznego i tworzeniem materiałów dydaktycznych mogą być realizowane w projektach partnerskich. Są one przyjazne dla firm oraz organizacji branżowych zrzeszających pracodawców. Niskie kwoty dotacji, krótki czas trwania projektu i proste wymogi formalne oznaczają dla nowych i małych organizacji dobry punkt wyjścia. Dają bowiem możliwość organizowania spotkań

tematycznych, warsztatów, szkoleń, wizyt i wymiany doświadczeń w innych firmach i organizacjach w całej Europie. De facto schemat finansowania zakładający kwotę ryczałtową jest bardzo klarowny. A jeśli chodzi o bardziej ambitne firmy, to mogą one czerpać korzyści z projektów tworzenia Centrów Doskonałości Zawodowej. Niosą one realną obietnicę wysokiej jakości umiejętności zawodowych, są konkretnym wsparciem dla szeroko pojętej przedsiębiorczości oraz sprzyjają włączeniu społecznemu i innowacjom.

Na koniec pytanie bardzo aktualne: czy pandemia wpłynęła na to, jak ludzie na Podlasiu podchodzą do biznesu?

Oczywiście. Prowadzenie firmy, która nie należy do korporacyjnych struktur jest w czasach pandemii trudne. Jednak pandemia na niektórych zadziałała zdecydowanie mobilizująco. W moim otoczeniu dostrzegam przedsiębiorców, którzy mimo bardzo niesprzyjających warunków robią wszystko, by dostosować się do nowych realiów. Wiadomo, że tradycyjny handel, usługi czy gastronomia ucierpiały najbardziej. Ale nowa sytuacja okazała się stymulująca i wyzwoliła w wielu ludziach biznesu kreatywność i nauczyła ich elastyczności. Takiego elastycznego podejścia do rzeczywistości potrzebuje zarówno mały przedsiębiorca, jak i duża firma. Na Podlasiu ludzie się tego ciągle uczą i odnoszą coraz większe sukcesy w tym procesie.

Rozmawiała: Ewelina Popławska

Narodowa Agencja Programu Erasmus+ i Europejskiego Korpusu Solidarności

Edukacja, Szkolenia, Młodzież



OTWARTY ŚWIAT POLITECHNIKI BIAŁOSTOCKIEJ



Z dr hab. inż. Martą Kosior – Kazberuk, prof. Politechniki Białostockiej rozmawia Adam Walicki, prezes Instytutu Kronenberga.

Adam Walicki: Politechnika Białostocka to 70 lat doświadczeń i osiągnięć. To ponad 40 tysięcy absolwentów. To także tysiące menedżerów, którzy kierują firmami w Polsce i na całym świecie. Jakie znaczenie ma taki kapitał dla dalszego rozwoju uczelni?

Dr hab. inż. Marta Kosior-Kazberuk, prof. PB: Bezczenną wartością Politechniki Białostockiej są nasi studenci. To oni świadomie wybierają studia na naszej uczelni, szukając dla siebie drogi rozwoju na jednym z 29 kierunków studiów I stopnia. Najczęściej kontynuują naukę na studiach II stopnia. Wielu z nich zostaje menedżerami w technologicznie zaawansowanych przedsiębiorstwach.

Cieszymy się, że nasi absolwenci rozwijają region i wpływają na rozwój świata. Przemysł, czy biznes to nie jedyna droga naszych studentów. Studenci, których wciągnęły badania i odkryli w sobie pasję do nauki mogą kontynuować studia w naszej Szkole Doktorskiej i dołączyć do grona kadry badawczo-dydaktycznej.

Przez ponad 70. lat systematycznego, stabilnego rozwoju Politechnika Białostocka bardzo rozbudowała swoją bazę dydaktyczną. Dziś tworzymy nowoczesny ośrodek naukowo-badawczy, nasi naukowcy rejestrują dziesiątki wniosków patentowych. Studenci od pierwszego roku uczestniczą w pracach kół naukowych poczynając od konstruowania coraz doskonalszych łazików marsjańskich, bezzałogowych obiektów latających, inteligentnych sieci wykorzystujących idee smart home, zgłębiać tajniki logistyki, ekoenergetyki czy idee zrównoważonych miast.

AW: Osiągnięcia studentów Politechniki Białostockiej nie są prostą kontynuacją projektów, które powstawały w minionych latach. Co tworzy tą wyjątkową atmosferę sprzyjającą aktywności i kreatywności studentów?

MKK: Niemal 60. kół naukowych, wykorzystujących nowoczesne zaplecze techniczne Politechniki Białostockiej, pozwala naszym studentom na wszechstronny rozwój ich pasji. Dzięki temu są znani ze swoich sukcesów w Polsce i na arenie międzynarodowej. Ponadto program dydaktyczny przygotowuje przyszłych

inżynierów do pracy w zawodzie często jeszcze w trakcie studiów. Tak jest np. w przypadku studiów dualnych, kiedy każdego roku część zajęć odbywa się w firmach współpracujących z naszą Uczelnią. Pozwala to studentom poznać od środka funkcjonowanie przedsiębiorstw i sprawdzić się w roli inżynierów jeszcze przed zdobyciem dyplomu.

Warto podkreślić, że nasze laboratoria cieszą się zasłużoną renomą. Świadczą o tym setki wykonywanych ekspertyz i badań zleconych przez przedsiębiorców i instytucje otoczenia gospodarczego i społecznego. Stale pozyskujemy środki na podniesienie potencjału, rozbudowę i udoskonalanie naszej bazy, między innymi, dzięki projektom w ramach POWER i POLiŚ, na łączną kwotę ponad 75 mln. zł.

AW: Konstytucja dla Nauki wprowadziła na polskie uczelnie wiele nowych, niejednokrotnie rewolucyjnych rozwiązań. Jak to wpłynęło na reguły funkcjonowania uczelni?

MKK: Nadal trwa proces dostosowywania się wszystkich uczelni w Polsce do zapisów Konstytucji dla Nauki. Sama Konstytucja dała dużo silniejszą niż wcześniej pozycję rektorom uczelni. Swoimi zadaniami zamierzam dzielić się z moimi współpracownikami, korzystać z ich doświadczenia, zaangażowania w działalność Uczelni. Taki jest mój styl zarządzania.

AW: Świat się zmienia, nie tylko technologicznie. Formuła tradycyjnej uczelni też ulega istotnym przewartościowaniom. Co w tej nowej sytuacji tworzy wizję Politechniki Białostockiej? Gdzie w tej wizji mieści się nasz region?

MKK: Politechnika Białostocka umacnia się jako rozpoznawalny i ceniony ośrodek twórczej myśli naukowej, innowacyjnych technologii i aktywnego integrowania środowiska akademickiego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego w regionie, w Polsce i na świecie. Chcemy być kuźnią kadr w Polsce północno-wschodniej i najważniejszym ośrodkiem wiedzy technicznej. Znajdujemy i będziemy znajdować rozwiązania dla szeroko pojętego otoczenia społeczno-gospodarczego. Ta wiedza w różnych formach jest przekazywana społeczeństwu. Praktycznym wymiarem wypełniania takiej roli są np. doktoraty wdrożeniowe. Zakładają one pracę doktoranta, skoncentrowanego na rozwiązaniu konkretnego problemu technologicznego, w dwóch miejscach – w przedsiębiorstwie i uczelni akademickiej.

Naturalnym atutem Politechniki Białostockiej jest położenie blisko granicy państwa. Od lat prowadzimy projekty transgraniczne, dobrze znamy problemy naszych najbliższych sąsiadów z Białorusi czy z Litwy. Na przykład, w ramach projektu GoSmart BSR pracujemy nad nowymi modelami internacjonalizacji przedsiębiorstw, a w ramach projektu MARA szukamy skutecznych sposobów zwiększania mobilności mieszkańców i turystów na obszarach peryferyjnych państw regionu Morza Bałtyckiego.

AW: Uczelnie to relacje, także z zagranicznymi ośrodkami naukowymi. Jak układa się współpraca międzynarodowa Politechniki Białostockiej?

MKK: Aktualnie mamy ponad 540 aktywnych umów i porozumień o współpracy z uczelniami z ponad 80 krajów. To świadczy o naszym potencjale, ale też o skali otwartości politechniki na nowe kontakty i nowe wyzwania. Dzięki tej współpracy realizowane są między innymi: wyjazdy stypendialne, praktyki i staże zagraniczne pracowników i studentów oraz inne działania. Każdego roku uczelnia przyjmuje i wysyła kilkuset studentów, członków kadry akademickiej i pracowników administracyjnych w ramach programu Erasmus+. Organizowane są międzynarodowe szkoły letnie, warsztaty, seminaria i konferencje naukowe. Od 2015 roku Politechnika Białostocka wraz z partnerami zagranicznymi uczestniczyła w realizacji 45 projektów (NAWA, Erasmus+, NCBR) o łącznej wartości ponad 86 mln złotych. Należy zwrócić szczególną uwagę na 14 projektów w ramach programu Erasmus+ Partnerstwa Strategiczne, na które wspólnie z uczelniami partnerskimi pozyskaliśmy łącznie 4,7 mln Euro. W siedmiu z nich jesteśmy liderem.

AW: Naturalną funkcją uczelni technicznej jest wspieranie globalnych procesów rozwojowych i procesów transformacji gospodarki regionu. Jakie jest miejsce Politechniki Białostockiej w realizacji kluczowej dla województwa podlaskiego koncepcji Doliny Rolniczej, czy też idei Industry 4.0?

MKK: Politechnika Białostocka inicjuje, prowadzi bądź wspiera liczne projekty z otoczeniem gospodarczym w Podlaskiem. Kwota dofinansowania przyznana PB na realizację projektów B+R i prac zleconych na rzecz lub we współpracy z przedsiębiorcami od 2016 r. przekroczyła 75 mln zł. Inicjatywa Doliny Rolniczej 4.0 ma szansę wykorzystać potencjał współpracy władz regionu, przedstawicieli biznesu i nauki, której efektem byłoby tworzenie innowacji technologicznych, przyczyniających się do wzrostu gospodarczego województwa podlaskiego. Od niedawna ruszyły prace nad wartym ponad 11 mln złotych projektem pod tytułem „Prace badawczo-rozwojowe nad zespołem maszyn rolniczych do zrównoważonego zbioru zielonki z wykorzystaniem inteligentnych technologii firmy SaMASZ wspierających koncepcję Doliny Rolniczej 4.0” opracowanym przez konsorcjum: SaMASZ Sp. z o.o. (lider), Klaster Obróbki Metali, Wydział Mechaniczny oraz Wydział Elektryczny Politechniki Białostockiej.

Od kilku lat Politechnika Białostocka organizuje konferencje i spotyka się z przedsiębiorcami, by wspólnie debatować nad ustalaniem jak dostosować nasze programy studiów do wymogów Przemysłu 4.0 – przemysłu czwartej rewolucji przemysłowej, łączącego rzeczywisty świat maszyn produkcyjnych ze światem wirtualnym Internetu i technologii informacyjnych. Od marca 2021 roku jesteśmy liderem „Pilotażowego projektu dotyczącego rozwoju współpracy w zakresie B+R między biznesem i uczelniami”. Wraz z Uniwersytetem Medycznym w Białymstoku i Uniwersytetem w Białymstoku chcemy zmieniać formy współpracy uczelni i biznesu tak, by przedsiębiorcy od razu czuli wymierne efekty wykorzystania potencjału naukowego Białegostoku. Dziekan Wydziału Mechanicznego Politechniki Białostockiej dr hab. inż. Roman Kaczyński, prof. PB jest członkiem Podlaskiej Regionalnej Rady Przemysłu Przyszłości.

AW: Rozwój nauki to nie tylko międzynarodowe uznanie, publikacje, konferencje, czy patenty. Wszyscy oczekujemy na ścisłą, przynoszącą wymierne efekty współpracę nauki i biznesu. Jak obecnie wygląda współpraca Politechniki Białostockiej z przedsiębiorstwami. Co może wzmocnić skalę tak potrzebnego sieciowania współpracy?

MKK: Politechnika Białostocka od lat ściśle współpracuje z biznesem. Pragnę przypomnieć o prowadzonych przez nas studiach dualnych i doktoratach wdrożeniowych. Wspieramy także młodych innowatorów koordynując program „Hub of Talents”. Najlepsze start upy dostają średnio po milion złotych na dalszy rozwój działalności w ramach konkursu „Rozwój start upów w Polsce Wschodniej”. W ramach uczelni działa spółka celowa – Instytut Innowacji i Technologii. To, co wyróżnia Instytut na tle konkurencji, to kompleksowość, wysoka jakość końcowych produktów i usług oraz naukowy charakter współpracy. W ramach Instytutu działają: Zakład Produkcji Doświadczalnej i Usług Technicznych, Biuro Transferu Technologii, Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości. To już sprawdzona droga na łączenie uczelni i przedsiębiorców. Liczę też na wsparcie naszej Rady Uczelni. W jej skład wchodzi przedsiębiorcy - osoby o olbrzymim doświadczeniu w biznesie i przedstawiciele wspólnoty uczelni łącznie z przewodniczącym Samorządu Studentów Politechniki Białostockiej. To znakomite pole do wymiany opinii pomiędzy wchodzącymi na rynek inżynierami, wiodącymi pracodawcami i naukowcami oraz dydaktykami. Osobną wartością jest nasza

ściśła współpraca z Klastrem Obróbki Metali i Polskim Klastrem Budowlanym. Wraz z Radą Uczelni chciałabym stworzyć ofertę przedstawiającą potencjał Politechniki Białostockiej przeznaczoną specjalnie dla przedsiębiorców. Tak, by mogli łatwo znaleźć odpowiednie jednostki do prowadzenia badań, poszukiwania innowacyjnych rozwiązań, które chcieliby u siebie wykorzystać. Żeby wiedzieli, że Uczelnia może ich wspierać w rozwoju, podpowiadać kierunki zarówno w dziedzinie technologii, jak i w rozwiązaniach z zakresu zarządzania czy logistyki. Tak postrzegam naszą misję w regionie.

Dlatego przy każdym wydziale Politechniki Białostockiej funkcjonują rady przedsiębiorców, które przyglądają się naszym programom kształcenia i mówią o swoich oczekiwaniach jako pracodawcy. Aktywnie wspierają wydziały przy organizacji różnych wydarzeń, choćby East Design Days, które jest największym w Polsce północno-wschodniej spotkaniem projektantów wzornictwa, architektów i przedsiębiorców.

AW: Pandemia Covid-19 udowodniła nam wszystkim, że zagrożenia dotyczą także procesu kształcenia. Zanika tak ważna w dydaktyce tradycyjna relacja mistrz - uczeń, wykładowca – student. Jak zdaniem Pani Rektor będzie wyglądał model kształcenia studentów w erze post Covid?

MKK: Zdalne kształcenie zdecydowanie zaburzyło relację mistrz-uczeń. Pomimo, że otaczają nas elektroniczne media, kamery – nie są w stanie zastąpić osobistych kontaktów. Pozytywną zmianą jest upowszechnienie środków zdalnego nauczania, a co więcej, dostępu do naukowców. Przy zachowaniu relacji mistrz – uczeń nastąpiło swoiste zmniejszenie dystansu, często ułatwiło studentom przełamanie nieśmiałości. Wydaje się, że wiele z tych zmian pozostanie już na stałe w procesie kształcenia. E-learning znajdzie jeszcze szersze zastosowanie niż wcześniej, zwiększy się także dostępność do różnych ośrodków naukowych. Dla wielu naukowców wyjazd za granicę był problemem, bo musieli przerwać zajęcia dydaktyczne, znaleźć zastępstwa. W tej chwili dydaktykę można prowadzić online z dowolnego miejsca na kuli ziemskiej. Te efekty pandemii będą procentowały w przyszłości większym umiędzynarodowieniem nauki i kształcenia.

AW: Działania każdej uczelni powinny uwzględniać trendy, które formatują rozwój świata. Czy zielony kolor w logotypie Politechniki Białostocka można od dziś interpretować jako symbol akceptacji idei Zrównoważonego Rozwoju, działań w obszarze Zielonego Ładu, czy też projektów dotyczących Gospodarki Zeroemisyjnej? A może jest to po prostu symbol nowoczesności?

MKK: Dziękuję, że w ten sposób interpretuje Pan barwy naszej Uczelni. Oczywiście wynikają one z ponad 70-letniej historii Politechniki Białostockiej. W XXI wieku mogą dodatkowo kojarzyć się z takimi właśnie ideami, jak zrównoważony rozwój, gospodarka zeroemisyjna czy Europejski Zielony Ład. Idą za tym konkretne interdyscyplinarne kierunki studiów jak choćby ekoenergetyka, ale praktycznie wszystkie kierunki studiów obejmują zagadnienia związane ze zrównoważonym rozwojem. Choćby budownictwo – wykorzystanie najróżniejszych odpadów w geotechnice i technologii materiałów budowlanych, zastosowanie odnawialnych źródeł energii.

Politechnika Białostocka będąc uczelnią techniczną stale dostosowuje się do europejskich i światowych trendów jeśli chodzi o działalność naukowo-badawczą, również we współpracy z partnerami regionalnymi i zagranicznymi. Zielony kolor zawsze nam sprzyjał.



Dr hab. inż. Marta Kosior-Kazberuk, prof. PB jest białostoczką, absolwentką Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Białostockiej. W 2002 roku uzyskała stopień doktora nauk technicznych w dyscyplinie budownictwo, a w 2014 roku została doktorem habilitowanym. Pracę w PB rozpoczęła w 1995 r. Od 1 września 2020 pełni funkcję Rektora PB. Jej zainteresowania naukowe dotyczą m.in. efektywności ochrony materiałowo-strukturalnej materiałów budowlanych. Jest autorką i współautorką blisko 200 publikacji naukowych. Była promotorem 115 prac dyplomowych inżynierskich i magisterskich. Prowadziła zajęcia w kilkunastu uczelniach zagranicznych. Kierowała i uczestniczyła w realizacji projektów NCN, NCBiR, Erasmus+ Partnerstwa Strategiczne, a także projektów NAWA. Od 2009 roku jest ekspertem NCBiR; od 2016 r. ekspertem PKA. W 2018 r. została wybrana do Administrative Council of European Network for Accreditation of Engineering Education. W latach 2012-2018 reprezentowała Politechnikę Białostocką w European Civil Engineering Education and Training Association. W 2021 roku została nagrodzona Laurem Buildera.



8 MILIONÓW NA NOWE ŚCIEŻKI ROZWOJU PODLASKICH FIRM

Do 9 czerwca podlascy przedsiębiorcy mogli składać wnioski na projekty badawcze w ramach regionalnego programu operacyjnego. Do rozdysponowania było 8 mln zł. Projekty musiały się wpisywać w regionalne specjalizacje, czyli ekoinnowacje, przemysł rolno-spożywczy, metalowo-maszynowy oraz sektor medyczny.

To ostatni już konkurs dla przedsiębiorców w tej edycji programu regionalnego. Dotyczył dofinansowania działalności badawczo-rozwojowej (B+R). Do rozdysponowania było 8 mln zł.

Wsparciem objęte były dwa typy projektów. Pierwszy z nich to tworzenie lub rozwój zaplecza badawczo-rozwojowego. Ma ono służyć działalności innowacyjnej. Można było zatem kupić aparaturę, sprzęt lub wartości niematerialne i prawne, takie jak licencje czy patenty.

- *Cieszę się, że podlascy przedsiębiorcy mogli skorzystać, jeszcze w tym roku z takiej pomocy. Pula dostępnych środków była dość duża, co pozwoliło wielu firmom sięgnąć po fundusze europejskie z już kończącej się perspektywy finansowej – powiedział Artur Kosicki, Marszałek Województwa Podlaskiego.* Wsparcie przewidziane było również na prowadzenie przez przedsiębiorstwo prac B+R.

Testowanie i badanie

Zakupiony sprzęt ma być przeznaczony wyłącznie na cele badawcze. A zatem nie można było uzyskać wsparcia na infrastrukturę, która będzie wykorzystywana do innych celów, np. na rzecz działalności produkcyjnej lub świadczenia usług innych niż badawcze.



W typie pierwszym projektu była również możliwość od podstaw wybudowa-

wać laboratorium badawcze w firmie. Drugi typ projektów dotyczył prowadzenia przez przedsiębiorstwo prac B+R ukierunkowanych na wdrożenie. Mogły to być badania przemysłowe i/lub eksperymentalne prace rozwojowe. Można je przeprowadzić samodzielnie albo nabyć taką usługę od innych jednostek, w tym także spoza regionu i kraju.

W przypadku MŚP obok samych prac badawczo-rozwojowych elementem projektu mogło być także wdrożenie wyników tych prac.

W jaki sposób wdrożyć wyniki naszych prac? Można po prostu zacząć produkcję lub świadczenie usług na bazie uzyskanych wyników projektu. Można udzielić innej firmie licencji na korzystanie z przysługujących nam praw do wyników prac B+R lub sprzedać je na zasadach rynkowych.

Kto mógł ubiegać się o wsparcie i co oznaczają inteligentne specjalizacje?

Konkurs był skierowany do:

- przedsiębiorstw – bez względu na status: mikro-, małych, średnich oraz dużych,
- konsorcjów przedsiębiorstw z udziałem mikro-, małych, średnich, dużych przedsiębiorstw,
- konsorcjów przemysłowo-naukowych, w szczególności z udziałem: jednostek naukowych, jednostek naukowo-badawczych, instytucji otoczenia biznesu.

Liderem powstałego konsorcjum mogło być wyłącznie przedsiębiorstwo.

Projekty musiały wpisywać się w tzw. inteligentne specjalizacje województwa, wyszczególnione w „Planie rozwoju przedsiębiorczości w oparciu o inteligentne specjalizacje województwa

podlaskiego na lata 2015-2020+”. Te specjalizacje to m.in. ekoinnowacje, przemysł rolno-spożywczy, metalowo-maszynowy, sektor medyczny.

Do regionalnych inteligentnych specjalizacji (RIS3) zaliczamy także sektory powiązane z powyższymi łańcuchem wartości. Dodatkowe punkty w projekcie można było uzyskać, jeśli inwestycja będzie wpływać na rozwój co najmniej jednej ze specjalizacji wschodzących, wymienionych w dokumencie Krajowe Inteligentne Specjalizacje (KIS).

Tylko w województwie podlaskim

Konkurs był przeznaczony tylko dla firm, które planują realizację swojego projektu na terenie województwa podlaskiego - prace badawcze powinny być realizowane na jego terytorium. Wnioski o dofinansowanie mogły dotyczyć tylko jednego typu projektu – nie było możliwości napisania wniosku, który łączyłby dwa typy projektów. Jeden wnioskodawca mógł za to złożyć dwa odrębne projekty obejmujące poszczególne typy inwestycji.

- *Mamy w województwie bardzo dużo firm, które stawiają na nieustanne doskonalenie swoich produktów. Dzięki temu są znane ze swoich wyrobów w całym kraju, jak też w Europie. Ale to, co dla nas jako samorządu województwa, jest istotne to, aby takich firm było jeszcze więcej. Po to właśnie są te środki. Stanowią zastrzyk finansowy, który nakreśli nowe drogi rozwoju – podkreśla marszałek Artur Kosicki.*

Podobnie było z zakupionymi środkami trwałymi oraz wartościami niematerialnymi i prawnymi – muszą one zostać zaewidencjonowane oraz być zlokalizowane na terytorium województwa.

Jakie wydatki można było sfinansować, jakie nie?

Firmy nie mogły sfinansować wydatków związanych z opracowaniem biznesplanu, wydatków związanych z utrzymaniem infrastruktury (bieżąca naprawa, konserwacja) oraz kosztów dotyczących prowadzenia badań podstawowych – to przykłady wydatków niekwalifikowanych, czyli wykluczonych z dofinansowania.

Z kolei w przypadku np. budowy laboratorium, wydatki na materiały i roboty budowlane były kwalifikowalne pod warunkiem, że będą dotyczyły budynku wykorzystywanego tylko do celów działalności gospodarczej objętej wnioskiem o dofinansowanie.

Warto pamiętać, że roboty budowlane to nie tylko budowa, ale także prace polegające na przebudowie, rozbudowie, montażu czy rozbiorce obiektu budowlanego. Zaliczamy tu zarówno np. prace ziemne, budowlano-montażowe, instalacyjne, wykończeniowe, jak też wydatki na budowę przyłączy do sieci, adaptację pomieszczeń do specyficznych wymogów technicznych oraz wydatki związane z zagospodarowaniem terenu.

Minimalną wartością wydatków kwalifikujących się do wsparcia było 100 tys. zł, zaś maksymalną 8 mln zł – w pierwszym typie projektu i 5 mln zł – w drugim typie. Poziom dofinan-



- Mamy w województwie bardzo dużo firm, które stawiają na nieustanne doskonalenie swoich produktów. Dzięki temu są znane ze swoich wyrobów w całym kraju, jak też w Europie. Ale to, co dla nas jako samorządu województwa, jest istotne to, aby takich firm było jeszcze więcej. Po to właśnie są te środki. Stanowią zastrzyk finansowy, który nakreślił nowe drogi rozwoju – podkreśla marszałek Artur Kosicki.

sowania poszczególnych kosztów w projekcie był uzależniony od rodzaju wnioskowanej pomocy oraz podmiotu ponoszącego wydatki. Szczegóły znajdują się na stronie www.rpo.wrotapodlasia.pl.

Sprawdzimy Twój Eksperymentalny Pomysł (STEP)

Swoje pomysły na innowacje firmy z podlaskiego mogą zweryfikować w: Sprawdzimy Twój Eksperymentalny Pomysł (STEP).

To bezpłatne narzędzie, które już od kilku lat wspiera przedsiębiorców w realizacji nowych pomysłów. Jak to działa? Usługa jest bardzo przydatna przede wszystkim do tych firm, które interesują się prowadzeniem prac badawczo-rozwojowych, inwestowaniem w nowe produkty czy technologie. Jej zadaniem jest pomoc w odnalezieniu dofinansowania w ramach ogólnopolskiego Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój (POIR). STEP to usługa: bezpłatna, łatwa w obsłudze, dostępna dla każdego przedsiębiorcy.

Sposób skorzystania z tej formy pomocy zależy od tego, czy przedsiębiorca ma już pomysł na innowacje w swojej firmie, czy chciałby dopiero rozpoznać swoje możliwości na rynku.

W tym pierwszym przypadku należy skorzystać ze wstępnej weryfikacji pomysłu na projekt (ścieżka I). Wystarczy wejść na stronę www.step.gov.pl i wypełnić krótki formularz, a eksperci sprawdzą Twój Eksperymentalny Pomysł. Formularz najpierw trafi do Głównego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich w Białymstoku, gdzie w ciągu 5 dni specjaliści od funduszy dokonają wstępnej weryfikacji pomysłu. Jeśli okaże się, że nie wpisuje się on w działania POIR, pomogą znaleźć inne źródła dofinansowania.

Jeśli zaś wniosek zostanie zaakceptowany, zostanie przesłany do ekspertów POIR. Od tej chwili to oni wezmą przedsiębiorcę pod swoje skrzydła. Firma otrzyma opracowaną analizę mocnych i słabych stron pomysłu pod kątem konkretnego naboru, do którego firma zostanie przyporządkowana. Eksperti przedstawiają praktyczne rekomendacje. Ich zastosowanie zwiększy szanse firmy na uzyskanie dotacji. To od niej będzie jednak zależało, czy ostatecznie złoży swój wniosek w proponowanym konkursie z programu POIR.

Ścieżka II - Innovation Coach jest dla przedsiębiorców, którzy nie mają w

tych obszarze doświadczenia lub nie do końca wiedzą, co można w ramach takiej pomocy zrobić. W pierwszym kroku należy wejść na stronę www.innovationcoach.pl i zarejestrować swoją firmę. Konsultant wstępnie przeanalizuje doświadczenie firmy pod kątem innowacji i pozyskiwania środków europejskich. Po tej wstępnej weryfikacji zostanie przydzielony firmie coach innowacji, który zbada różne aspekty działania firmy. Przyjrzy się branży, środowisku, przeanalizuje jej potencjał – sytuację finansową, kadrową i infrastrukturalną. Na koniec firma otrzyma raport, który będzie zawierał konkretne wskazówki. One wskażą kierunki i sposoby wdrożenia innowacji w firmie. Coach podpowie też, jak pozyskać środki z funduszy Unii Europejskiej.

STEP to narzędzie dla tych firm, które interesują się prowadzeniem prac badawczo-rozwojowych, inwestowaniem w nowe produkty, technologie czy usługi.

Przedsiębiorca nie musi opisywać swojego pomysłu bardzo szczegółowo. Najważniejsze jest to, aby opis był w miarę precyzyjny i wskazał konkretne rodzaje wydatków, które firma zamierza ponieść. Im krócej, tym lepiej. Dzięki temu eksperci będą mogli dużo szybciej dopasować odpowiednie działanie do danych potrzeb. Tu można wysłać opis projektu:

e-mail: step.poir@mfi.gov.pl

Masz pomysł, ale nie wiesz, jak go sfinansować? Potrzebujesz dotacji? A może szukasz informacji na temat unijnych pożyczek? Zgłoś się do Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich!

Główny Punkt Informacyjny w Białymstoku

ul. Poleska 89, 15-874 Białystok,
Infolinia 801 308 013,
gpi@wrotapodlasia.pl

Lokalny Punkt Informacyjny w Łomży

ul. M.C. Skłodowskiej 1,18 - 400 Łomża,
tel. 86 216 33 26,
lpi@podlaskie.org.pl

Lokalny Punkt Informacyjny w Suwałkach

Osiedle II 6A, 16 - 400 Suwałki,
tel. 85 563 02 11,
lpi@pares.suwalki.pl

NA JAKIE WSPARCIE MOGĄ LICZYĆ PRZEDSIĘBIORCY W LATACH 2021 - 2027,

CZYLI NOWY BUDŻET UE I INNE INSTRUMENTY WSPIERAJĄCE ROZWÓJ BIZNESU

W chwili obecnej cała Unia Europejska zbliża się wielkimi krokami do płynnego przejścia z obecnych wieloletnich ram finansowych w perspektywę 2021-2027. W ramach ram finansowych 2014-2020 istnieje jeszcze możliwość aplikowania o ostatnie dostępne środki. Środków tych nie zostało jednak dużo – ponad 90% z nich zostało już rozdysponowanych, natomiast niecałe 10% zostało przeznaczone na doraźne konkursy, które muszą zakończyć się w ciągu najbliższych tygodni.

Mając świadomość w jakiej rzeczywistości obecnie się znajdujemy, należy z uwagą patrzeć w przyszłość. **W takim razie należy zadać sobie pytanie, co czeka nas w najbliższej przyszłości? Jakie źródła wsparcia są obecnie dostępne, a jakie będą dostępne już za chwilę i w jakiej wielkości?**

Zgodnie z ustaleniami planowane wydatki Unii Europejskiej na lata 2021-2027, mają wynosić ponad 1,8 biliona EUR, oraz będą wspierać inwestycje związane z przeciwdziałaniem zmianom klimatu, digitalizacją oraz z działaniami B+R. Na ww. kwotę składać się będą środki z dwóch źródeł:

1. Wieloletni plan finansowy
2. NextGenerationUE

1. Wieloletni plan finansowy

W ramach pierwszego z nich, uzgodniono już wszystkie instrumenty w zakresie Nowej Polityki Spójności, w tym na granty z zakresu np.: wsparcia badań i innowacji, MŚP, środowiska, transportu oraz wzrostu zatrudnienia. Ponadto, udostępniony zostanie również Fundusz Sprawiedliwej Transformacji (inwestycje środowiskowe i zmierzające do osiągnięcia neutralności klimatycznej). Całkowity budżet dla Polski wyniesie do 3,8 mld EUR.

W tym budżecie zostały również ulokowane środki na „Program Fundusze dla Nowoczesnej Gospodarki 2021 – 2027” (Program), który stanowi bezpośrednią kontynuację dotychczas obowiązującego programu „Inteligentny Rozwój 2014-2020” (PO IR). W chwili obecnej prowadzone są konsultacje co do jego ostatecznego kształtu. Do jego najważniejszych założeń należą:

- wsparcie całego procesu B+R+I (Prace badawczo-rozwojowe, Infrastruktura B+R),
- wsparcie przedsiębiorstw na każdym etapie rozwoju,
- współpraca nauki z biznesem,
- koncentracja na Krajowych Inteligentnych Specjalizacjach.

Wsparcie oferowane będzie m.in. w formie dotacji, a budżet Programu wyniesie ok. 7,9 mld EUR, w tym aż 55% ogólnej alokacji przewidziano dla przedsiębiorstw. Tym razem obsługa potencjalnych beneficjentów będzie prowadzona przez zaangażowane do tego instytucje w zależności od wielkości przedsiębiorcy. Narodowe Centrum Badań i Rozwoju będzie współpracować z dużymi przedsiębior-

cami, natomiast MŚP będą zgromadzone pod egidą Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

Za najbardziej kluczową innowacją w ramach Programu, należy uznać tzw. modułowość projektową, rozumianą jako możliwość łączenia różnych obszarów realizacji projektów, począwszy od prac B+R, przez zazielenienie przedsiębiorstwa, aż do wdrożenia gotowego rozwiązania do działalności i rozprowadzenie go na rynkach europejskich. Ponadto, Program będzie wspierał cyfryzację przedsiębiorstw, która może być rozumiana bardzo szeroko np. poprzez automatyzację procesów, czy też rozwój platform sprzedażowych.

Podsumowując dotychczasowe ustalenia, w ramach Programu będzie możliwość łączenia następujących modułów:

- Wdrożenie,
- Cyfryzacja,
- Zazielenienie przedsiębiorstw,
- Internacjonalizacja,
- Kompetencje,
- Prace B+R lub Infrastruktura B+R – moduł obowiązkowy.

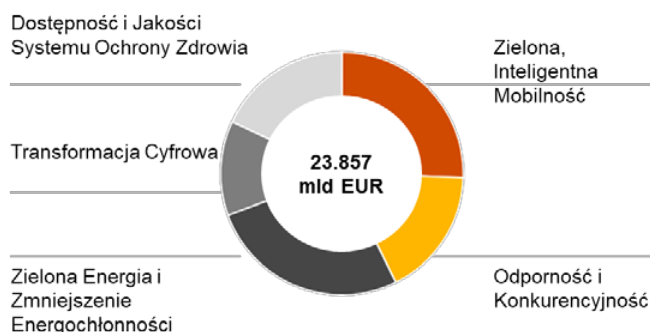
Niezależnie, od tego jak atrakcyjne wydają się być założenia Programu, to niestety na jego faktyczne wejście w życie należy poczekać do początku 2022 r.

2. NextGenerationEU

Z perspektywy krótkofalowej, kluczowe znaczenie będzie miał również fundusz NextGenerationUE – budżet ok. 750 mld EUR, który ma być przeznaczony na naprawę bezpośrednich szkód gospodarczych i społecznych spowodowanych pandemią COVID-19.

W ramach powyższego, Polski rząd zaprezentował pod koniec lutego br. Krajowy Plan Odbudowy (KPO), który w obecnej formie jest dokumentem wskazującym ogólne kierunki, w których będą szły przyszłe reformy oraz inwestycje związane z ww. instrumentem. Zgodnie z obecnymi informacjami, na polski rynek przekazane zostanie ok. 58 mld EUR, z czego blisko 24 mld EUR w formie dotacji.

Fundusze dotacyjne w ramach KPO będą przeznaczone w całości na prorozwojowe, innowacyjne inwestycje, w następujących obszarach:



Finalny dokument po konsultacjach społecznych ma zostać przekazany do Komisji Europejskiej najpóźniej do końca kwietnia br. Po akceptacji KE będziemy mogli poznać w szczególności sposób dystrybucji środków a także konkretne działania które będą wspierane. Przy optymistycznych założeniach, możliwe będzie ubieganie się o wsparcie z powyższych środków w drugiej połowie 2021 r.

Aktualnie dostępne źródła wsparcia

Niezależnie od środków finansowych możliwych do uzyskania w niedalekiej przyszłości, na chwilę obecną w Polsce dostępnych jest kilka źródeł wsparcia, które z powodzeniem mogą być wykorzystane zarówno przez podmioty planujące np. stworzyć nowoczesne centrum logistyczne do obsługi swoich towarów pomiędzy różnymi placówkami, ale również dla mniejszej spółki, która pragnie przenieść swoją sprzedaż do sieci, czy też dla przedsiębiorstwa, które chce opracować zupełnie nowy sposób sprzedaży detalicznej w stacjonarnych placówkach. Są to:

- **Polska Strefa Inwestycji (dotychczas znana jako program Specjalnych Stref Ekonomicznych).**
- **Program wspierania inwestycji o istotnym znaczeniu dla gospodarki polskiej na lata 2011 - 2030 (tzw. Grant Rządowy).**
- **Ulgach podatkowych na działalność innowacyjną:**
 - ulga B+R,
 - IP Box,
 - a w niedalekiej przyszłości – ulga na automatyzację i robotyzację oraz prototypy.

Pierwsza z nich to możliwość uzyskania zwolnienia z podatku dochodowego na podstawie decyzji o wsparciu (tj. Polska Strefa Inwestycji), która może być wydana na szereg rodzaju inwestycji, które spełniają określone od lokalizacji inwestycji i wielkości przedsiębiorstwa kryteria ilościowe i jakościowe. Co istotne, wsparcie nie jest udzielane tylko i wyłącznie na inwestycje produkcyjne, możliwe jest otrzymanie decyzji przykładowo na centra logistyczne, centra usług wspólnych czy nawet tzw. call center.

Pod kątem realizowania założeń ESG kluczowe są te drugie kryteria – aby uzyskać wsparcie, należy zobowiązać się do spełnienia pewnych wymagań. Jednym z takich kryteriów jest przykładowo - prowadzenie działalności gospodarczej o niskim negatywnym wpływie na środowisko, które potwierdzono stosownymi certyfikatami (np. ISO 14001). Powyższe zobowiązanie, które może przybliżyć inwestora do uzyskania zwolnienia z podatku dochodowego, w swoim założeniu ma pozytywnie wpływać na czystsza produkcję, czy też bardziej ekologiczne prowadzenie działalności gospodarczej w całości. Podobną zależność można spotkać w Grancie Rządowej. Program ten jest jednym z instrumentów umożliwiających wsparcie (gotówkowe) nowych projektów inwestycyjnych, szczególnie istotnych dla

polskiej gospodarki. W ramach programu możliwe jest dofinansowanie zarówno dużych inwestycji strategicznych, jak i średniej wielkości projektów innowacyjnych. W ramach programu możliwe jest uzyskanie wsparcia na inwestycje:

- **Produkcyjne;**
- **Innowacyjne (usługi nowoczesne) np. świadczenie usług B+R, Centrum Zaawansowanych Usług Biznesowych, szeroko rozumiane IT itp.**

W przypadku tego programu również istotne są kryteria jakościowe, które są dostosowane w zależności od rodzaju inwestycji. Projekty oceniane są w obszarach rozwoju strukturalnego, naukowego, zrównoważonego terytorialnie, zasobów ludzkich oraz odpowiedzialności społecznej. Pod uwagę brany jest wpływ inwestycji na sektor/branżę na poziomie regionu oraz całego kraju. Analizowany jest także jej wpływ na konkurencję, kapitał ludzki oraz środowisko lokalne.

Przykładowo, wśród kryteriów jakościowych można odnaleźć takie pozycje jak działania z zakresu Społecznej Odpowiedzialności Biznesu (CSR), odpowiedzialne gospodarowanie odpadami i wykorzystywanie rozwiązań prośrodowiskowych (np. energooszczędnych). W zakresie ulg podatkowych należy w szczególności wspomnieć o uldze badawczo-rozwojowej. W ramach tego instrumentu możliwe jest odliczenie od podstawy opodatkowania tzw. kosztów kwalifikowanych działalności badawczo-rozwojowej. Z doświadczenia wiemy, że wiele spółek nawet nie zdaje sobie sprawy, że w ich strukturach prowadzona są procesy, które mogłyby spełnić definicję prac B+R, a tym samym efektywnie zredukować swoje obciążenia podatkowe. Przykładowo, działania B+R to nie tylko tworzenie innowacyjnych w skali świata prototypów maszyn, ale też wprowadzenie nowego procesu sprzedaży w swoich sklepach, opracowanie urządzeń identyfikacji towarów, e-kioski, platformy e-commerce, wykorzystanie AI do badania preferencji klientów itp.

Podsumowanie

Polscy przedsiębiorcy w chwili obecnej znajdują się w miejscu, w którym będą zmuszeni do proaktywnego działania, aby zachować swoją konkurencyjność na rynku, zwłaszcza w obszarach tj. badania rozwojowe, cyfryzacja czy ekologia. Wraz z wejściem w nowe ramy budżetowe UE, nadarzy się ogromna okazja, aby móc uzyskać wsparcie na szereg inwestycji. Z drugiej strony może to być również moment, w którym dane przedsiębiorstwo przestanie być zauważalne i postrzegane jako atrakcyjne na rynku. Na koniec, należy być świadomym o ciągłej możliwości korzystania z dostępnych źródeł wsparcia, które efektywnie mogą zredukować obciążenia podatkowe i finansowe przedsiębiorstwa. Powyższe generują ogromne możliwości dla dokonania rewolucji w zakresie sprzedaży, logistyki czy obsługi klienta, poprzez szereg przeznaczonych do tego form wsparcia.



Barbara Brzezińska - Menedżer, Innowacje i B+R, Dotacje i Ulgi

Barbara Brzezińska jest absolwentką Wydziału Zarządzania Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, kierunku Zarządzanie i Inżynieria Produkcji, specjalność Zarządzanie Innowacjami. Ukończyła kursy i szkolenia z zakresu pozyskiwania funduszy europejskich, a także rozliczania projektów dofinansowanych. Posiada certyfikat audytora wewnętrznego systemu zarządzania jakością ISO 9001.

Barbara ukończyła również podyplomowe studia o kierunku Audyt, kontrola wewnętrzna i rachunkowość na SGH w Warszawie.

Barbara dołączyła do Zespołu PwC w 2013 roku. Zajmuje się doradztwem w zakresie optymalizacji możliwości współfinansowania planowanych projektów sektora publicznego oraz prywatnego ze środków unijnych, a także grantów krajowych. Kierunkowo wykształcenie Zarządzania i Inżynierii Produkcji, pozwala Barbarze na uczestnictwo w projektach z zakresu wdrażania nowoczesnych i innowacyjnych technologii w podmiotach. Ponadto uczestniczy w projektach pro-środowiskowych oraz z zakresu wdrażania nowoczesnych rozwiązań IT. Barbara specjalizuje się również w rozliczaniu projektów, audytach weryfikujących prawidłowość wykorzystania środków unijnych oraz przygotowywaniu Beneficjentów do kontroli przez Instytucje Wdrażające programy. Dotychczas uczestniczyła w wielu projektach, których realizacja otrzymała dofinansowanie ze środków krajowych oraz zagranicznych. Wśród nich znalazły się m.in. obejmujące utworzenie centrum badawczo-rozwojowego i centrum usług wspólnych, projekty z branży budowlanej, transportowej, odnawialnych źródeł energii, dystrybucji gazu. Ponadto skutecznie przygotowała Beneficjentów do kontroli przeprowadzając uprzednio audyty i zalecając działania korygująco naprawcze (doświadczenie w przeprowadzaniu audytów w ramach działań 4.5.2 POIG, 4.4 POIG, 1.4-4.1 POIG, 2.1.1 POKL, 9.4 POIiS).

Ponadto Barbara uczestniczy w projektach z zakresu opracowania strategii rozwoju obszaru B+R i innowacji w przedsiębiorstwach, w tym np. dla branży energetycznej. W ramach tego typu projektów Barbara wspiera przedsiębiorców w zakresie wyboru kierunków rozwoju, opracowania metod i narzędzi wykorzystywanych przy ocenie i wyborze projektów B+R do realizacji.

Dotychczas Barbara zrealizowała projekty związane z wdrożeniem ulgi B+R w przedsiębiorstwach z następujących branż:

- Branża IT / finansowa • Produkcja • Przemysł lotniczy



TOMASZ WIŚNIEWSKI

O obecną sytuację na rynku fotowoltaiki podpytujemy Tomasza Wiśniewskiego, **Dyrektora Operacyjnego** w firmie **Elsolar**.

Czy są obecnie jakieś programy czy ulgi, które obniżają koszty instalacji fotowoltaicznych?

Osoby zainteresowane budową własnej instalacji fotowoltaicznej mogą uzyskać wsparcie finansowe inwestycji: w połowie roku rusza trzecia edycja programu Mój Prąd - będącego wsparciem inwestycji klientów indywidualnych (w pierwszej i drugiej edycji dofinansowanie wynosiło 5 000 pln), którzy również mają prawo do skorzystania z ulgi termomodernizacyjnej pozwalającej na odliczenie 17% ceny brutto instalacji od podatku dochodowego. Dodatkowo w 2021 roku w 44 gminach naszego województwa klienci indywidualni mogą starać się o dofinansowanie (nawet do 65% wartości inwestycji) z programów unijnych. Rolnicy mogą skorzystać z ulgi w podatku rolnym w wysokości do 25% wartości inwestycji - na odliczenie mają 15 lat. Są również inne programy, takie jak AgroEnergia czy PROW. Ważne jest, że pracownicy Elsolar zawsze pomagają klientom w uzyskaniu informacji dotyczących dofinansowań, czy wypełnianiu i składaniu wniosków, ewentualnie kierują do firm doradczych zajmujących się pomocą w uzyskaniu dofinansowań specjalistycznych (AgroEnergia i PROW).

Tak czy inaczej, jeśli ktokolwiek rozważa założenie instalacji fotowoltaicznej, należy się spieszyć. Obowiązujące od kilku lat zasady rozliczeń posiadaczy instalacji są bardzo korzystne (prosumenci mogą przechowywać nadmiar energii elektrycznej wyprodukowanej latem w sieci właściwie bezpłatnie - pobierają w okresie zimowym 80%, a jeśli instalacja przekracza 10 kWp - 70% energii przechowywanej,

wyprodukowanej latem). To bardzo korzystne rozwiązanie. Niestety rząd planuje sięgnąć do kieszeni inwestorów również w tej płaszczyźnie. Planowane zmiany zakładają dla instalacji wybudowanych po 2021 roku odkup nadmiaru energii wyprodukowanej latem w cenie stanowiącej około 40% ceny sprzedaży tej samej energii w okresie zimowym. Instalacje założone do końca 2021 roku przez kolejnych 15 lat mają być rozliczane na starych zasadach. Jak widać poświęć w tym zakresie jest więc jak najbardziej wskazany.

Wspomniał Pan o programach dla domów czy rolników, a jak jest z firmami? Czy są dofinansowania i czy dużo przedsiębiorców decyduje się na takie inwestycje?

Jeśli chodzi o firmy, to coraz więcej przedsiębiorstw decyduje się na własną instalację fotowoltaiczną. W internecie (na naszych kanałach firmowych: YouTube czy Facebook) można obejrzeć przykłady realizacji B2B wykonanych przez Elsolar. Niedługo pojawią się nowe. Naszymi klientami B2B są duże firmy produkcyjne, centra handlowe, hurtownie, myjnie samochodowe, restauracje. To się po prostu opłaca.

Firmy najczęściej decydują się na instalację fotowoltaiczną z kilku powodów: po pierwsze decydują kwestie finansowe - wyprodukowany prąd pokryje w całości lub w części zapotrzebowanie na energię elektryczną przedsiębiorstwa i uniezależni również firmę od stale rosnących kosztów tej energii, po drugie aspekt ekologiczny - wykorzystanie odnawialnych źródeł energii to ograniczenie emisji CO₂, po trzecie wizerunek firmy: mając instalację fotowoltaiczną przedsiębiorstwo odbierane jest przez klientów i kontrahentów jako nowoczesne, dobrze zarządzane, dbające o środowisko. Po czwarte to się po prostu opłaca. Jeszcze w ubiegłym roku okres zwrotu instalacji fotowoltaicznych wynosił około 6 - 7 lat. W tym roku, z powodu podwyżek cen energii średni okres zwrotu wynosi już około 5 - 6 lat (a więc skrócił się o rok). W przypadku rolników (zarówno rozliczających się na ryczałcie jak i na pełnym VAT) okres zwrotu jest jeszcze krótszy z powodu możliwości odliczenia części kosztów od podatku rolnego i wynosi około 4 - 5 lat. Przy czym podane dane nie uwzględniają wzrostu cen energii w kolejnych latach, bo te są trudne do przewidzenia. Faktycznie więc okres zwrotu instalacji fotowoltaicznych jest jeszcze krótszy.

Proszę powiedzieć coś więcej odnośnie korzyści finansowych związanych z instalacją fotowoltaiczną. W jaki sposób przedsiębiorcy czy klienci indywidualni mogą zyskać na własnej instalacji?

Jeśli chodzi o te kwestie, to firmy najczęściej preferują leasing jako formę finansowania fotowoltaiki. Dla rolników najlepszą formą finansowania instalacji jest pożyczka leasingowa. Klienci indywidualni mogą skorzystać z kredytu. Elsolar współpracuje z wieloma instytucjami finansowymi, ponieważ w dzisiejszych czasach wyraźnie widać specjalizację: jedne banki mają lepszą ofertę dla klientów indywidualnych, inne dla rolników czy przedsiębiorców. Oczywiście każdy z naszych Klientów może również finansować inwestycję ze środków własnych. Ważne jest to, że możliwe jest znalezienie takiego rozwiązania kredytowego, którego rata będzie równa wysokości płaconych dotychczas faktur za prąd. Tak więc nie zawsze trzeba inwestować dodatkowe środki, aby mieć własną instalację PV. Mało tego, przy realnym założeniu okresu zwrotu inwestycji w przedziale

4-6 lat, okazuje się, że stopa zwrotu w pierwszych latach to średnio 20% (bez uwzględnienia wzrostu cen energii w kolejnych latach). Proszę wskazać PEWNA inwestycję, która da takie parametry finansowe! Ja nie potrafię. To właśnie dlatego nasza branża w ostatnich latach tak dynamicznie się rozwija i to właśnie dlatego coraz więcej osób decyduje się na wybudowanie własnej instalacji.

Na koniec warto poruszyć jeszcze dwa aspekty związane z finansami: własna instalacja fotowoltaiczna zwiększa wartość nieruchomości, bez względu na to, czy mówimy o firmie czy domu. Ale najważniejsze jest to, że posiadając własne źródło energii odnawialnej uniezależniamy się od podwyżek cen prądu, po okresie zwrotu koszty energii przestają nas dotyczyć, przez co nasze produkty lub usługi stają się bardziej konkurencyjne.

Tak więc, jak Pani widzi, każdy inwestor (instytucjonalny czy indywidualny) czerpie cały szereg trudnych do przeszacowania korzyści z posiadania własnego źródła energii odnawialnej, jakim jest instalacja fotowoltaiczna.

A jeśli chodzi o inne kwestie: np. ekologię – czy ma to znaczenie dla przedsiębiorców?

Kwestie ekologiczne dotyczą wszystkich naszych Klientów, nie tylko przedsiębiorców. Przy obecnym kryzysie klimatycznym dla coraz większej liczby osób kwestie związane z ekologią mają istotne znaczenie i wpływają na podejmowane przez nich decyzje. Chodzi tu o wszystkich Klientów posiadających minimum świadomości ekologicznej. Dlaczego nikt z nas nie wyrzuca śmieci do lasu czy pobliskiej rzeki? Z tego samego powodu część z nas już teraz chce pozostawić po sobie jak najmniejszy ślad węglowy, traktując atmosferę jak las czy rzekę (przecież to dokładnie to samo) i decydując się na instalację fotowoltaiczną czy zakup samochodu elektrycznego, czytając etykiety kupowanych produktów czy odpowiednio dobierając paliwo do posiadanych pieców. Świadomość ekologiczna kiełkuje, rozwija się i kiedy osiągnie pewien, inny u różnych osób poziom, zamienia się w chęć nie tyle bycia ekologicznym, co pragnienie dalszego nietrucia okolicy, kraju czy planety. Wtedy zapadają decyzje o zakupie instalacji czy e-samochodu. Te kwestie dotyczą każdego z nas, bez względu na to czy jesteśmy przedsiębiorcami, właścicielami domów czy rolnikami. Świadomość ekologiczna rośnie i jest to bardzo dobre zjawisko.

No dobrze, a jak posiadanie własnej instalacji fotowoltaicznej wygląda od strony obsługi, gwarancji i formalności?

Na zainstalowaną fotowoltaikę udzielamy nawet do 15 lat gwarancji technicznej. Nasze instalacje posiadają też gwarancję uzysku, to znaczy, że po 25 latach działania produkcja energii elektrycznej nie będzie mniejsza niż 80% - 85% wartości początkowych. Nasi doradcy energetyczni są w stanie dobrać optymalne i profesjonalne rozwiązanie dla każdego: właściciela domu, gospodarstwa czy firmy. Każdy przypadek jest inny i potrzebuje rozwiązania szytego na miarę. Przy doborze zawsze bierzemy pod uwagę bieżące i przyszłe zapotrzebowanie Klienta na energię elektryczną, wielkość, ukształtowanie i materiał pokrycia dachu, jakość i ukształtowanie terenu. Dlatego do uczciwej wyceny każdorazowo niezbędna jest wizyta Doradcy Energetycznego i rozmowa, bo jak inaczej zdobyć informację o powiększającej się rodzinie, czy zakupie

nowej maszyny w zakładzie, jeśli nie podczas choćby krótkiego indywidualnego spotkania? Na tej podstawie dobieramy odpowiednie urządzenia, tworzymy projekt oraz harmonogram prac, dobieramy moc instalacji. W imieniu naszych Klientów załatwiamy również wszelkie formalności związane z legalizacją instalacji, szkolimy z podstawowych zasad obsługi, uruchamiamy urządzenie.

Chcę podkreślić, że instalacje fotowoltaiczne należą do grupy urządzeń bezobsługowych, bardzo bezpiecznych i bezawaryjnych. Są pod tym względem trochę podobne do gniazdka w ścianie. Po prostu zapominamy o tym, że je mamy, ciesząc się z ich dobrodziejstwa jedynie wtedy, kiedy chcemy sprawdzić w telefonie ilość wyprodukowanej energii czy wielkość wygenerowanych oszczędności, albo przypominając sobie o instalacji, kiedy rozmawiamy z sąsiadem o wysokości jego opłat za prąd.

Czy będąc posiadaczem ziemi można też zarabiać na fotowoltaice, nie będąc właścicielem instalacji?

Jeśli ktoś jest posiadaczem ziemi klas IV, V czy VI, czyli nie spełniającej warunków pod uprawę, można zdecydować się na jej dzierżawę pod farmę fotowoltaiczną i czerpać z tego stały dochód nawet przez 25 lat. Jest to dochodowa alternatywa dla właścicieli nieużytków, którzy nie chcą zbudować własnej farmy. I tym również się zajmujemy - dzierżawieniem ziemi. Natomiast zaprojektowaniem farmy, jej budową i serwisem zajmują się inne spółki z Elmont Grupa - naszej grupy kapitałowej. Pracownia Projektowa Enspro zaprojektuje farmę, Elektromontaż Wschód ją zbuduje, a Elserwis będzie serwisował. To wyróżnia nas na tle innych – posiadamy niezbędny sprzęt, kompleksową usługę i ekipy – nie potrzebujemy podwykonawców.

Czyli Elsolar jest częścią większej grupy spółek?

Tak, Elmont Grupa to spółka zarządzająca całym szeregiem firm należących do grupy, działająca na rynku ponad 25 lat. Do największych spółek w naszej grupie należy Elektromontaż Wschód, wydzielony z firmy Elektromontaż, działającej na rynku od 1948 roku! To Elektromontaż był odpowiedzialny za budowę w zakresie elektroenergetycznym najbardziej znanych i kluczowych dla Polski obiektów przemysłowych. Tyle lat na rynku daje nam ogromne doświadczenie, a naszym klientom poczucie bezpieczeństwa.

Spółki tworzące Elmont Grupę to dynamiczne i innowacyjne przedsiębiorstwa: myślimy, planujemy i budujemy dla przyszłych pokoleń, dlatego jedną z dróg którą idziemy, jest właśnie energetyka odnawialna (OZE).

Dlatego decydując się na instalację warto wybrać Elsolar, lidera fotowoltaiki na Podlasiu! Jednym słowem CZYSTY PRĄD, to naprawdę CZYSTY ZYSK! A współpraca z nami to również CZYSTA PRZYJEMNOŚĆ! :)

Rozmawiała: Ewelina Popławska

ZABEZPIECZENIE DŁUGÓW CELNYCH

W poprzednim numerze (203) Podlaskiego Managera przedstawiłem Państwu najważniejsze uproszczenia w sprawach celnych, które wspierają i ułatwiają legalną działalność gospodarczą. Jednym z elementów tego obszaru są ułatwienia płatnicze. Dlatego w niniejszym artykule doprecyzuję właśnie ten temat, wskazując możliwości obniżenia, a nawet zwolnienia od złożenia zabezpieczenia generalnego.

Obowiązek złożenia zabezpieczenia wynika bezpośrednio z przepisów unijnych odnoszących się do poszczególnych procedur celnych lub regulujących sytuację towaru w inny sposób i może stanowić warunek wydania pozwolenia na stosowanie określonej procedury celnej.

Obowiązkowy charakter mają zabezpieczenia do: procedury tranzytu unijnego (system NCTS2), magazynu czasowego składowania i miejsca uznanego, prowadzenia składu celnego, a przede wszystkim do procedury dopuszczenia do obrotu. Zabezpieczenie nie jest wymagane m.in. od organów publicznych, dla towarów przesyłanych transportem przesyłowym oraz dla morskiego i powietrznego tranzytu unijnego z zastosowaniem szczególnego uproszczenia. Pozwolenie na zabezpieczenie generalne pozwala na wykorzystanie jego kwoty do wielu operacji, deklaracji lub procedur¹. Aby korzystać z tego uprawnienia należy spełnić warunki ustanowione w Unijnym Kodeksie Celnym: siedziba na obszarze celnym Unii, kryteria zgodności określone w art. 39 lit. a), kompetencji określone w art. 39 lit. d) oraz regularne korzystanie z danych procedur celnych.

Dodatkowo należy przypomnieć, że organy celne mogą żądać zabezpieczenia także w przypadkach, w których złożenie zabezpieczenia nie jest obowiązkowe. Ma to miejsce w przypadku kiedy nie jest pewne, czy kwota należności celnych przywózowych lub wywózowych odpowiadająca długowi celnemu oraz inne należności zostaną zapłacone w przewidzianym terminie. Jego wartość jest ustalana w wysokości równej odpowiadającej długowi celnemu oraz innych należności. Jeżeli określenie dokładnej kwoty nie jest

możliwe, zabezpieczenie ustala się w maksymalnej (w ocenie organów celnych) już powstałej lub mogącej powstać kwocie należności celnych odpowiadającej długowi celnemu i innych należności.

Zabezpieczenia celne można podzielić na zabezpieczenia generalne (składane do wielu operacji celnych) oraz pojedyncze, które obejmuje jedną operację celną i zapewnia spłatę powstałego lub potencjalnego długu celnego oraz innych opłat. Zabezpieczenie pojedyncze jest ważne do czasu prawidłowego zamknięcia bądź rozliczenia procedury celnej lub czasowego składowania. Po tym czasie zabezpieczenie jest zwracane przez organ celny, w którym zostało złożone.

Zabezpieczenia mogą być złożone w formie depozytu w gotówce lub w formie zobowiązania gwaranta.

Zabezpieczenie w formie depozytu w gotówce lub innego środka płatności jest dokonywane w walucie państwa członkowskiego, w którym zabezpieczenie jest wymagane. Inne środki płatności to papiery wartościowe na okaziciela o określonym terminie wykupu, wyemitowane przez Skarb Państwa albo Narodowy Bank Polski, bankowe papiery wartościowe i listy zastawne o określonym terminie wykupu, wyemitowane we własnym imieniu i na własny rachunek przez bank krajowy wymieniony w wykazie gwarantów. Organy celne nie wypłacają odsetek od zabezpieczenia złożonego w formie depozytu w gotówce lub w formie innego równoważnego środka płatności.

Zabezpieczenie w formie zobowiązania gwaranta może być stosowane do wszystkich rodzajów operacji celnych. Prawo unijne wprowadziło wzory zobowiązań gwaranta, jednakże zgodnie z upoważnieniem udzielonym państwom członkowskim, każde może zezwolić, aby zobowiązanie gwaranta było składane w innej formie pod warunkiem, że będzie ono miało taki sam skutek prawny. W Polsce krajowy wzór zobowiązania gwaranta został określony w Rozporządzeniu Ministra Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej z dnia 15 marca 2021 r. zmienia-

jącym rozporządzenie w sprawie formy zobowiązania gwaranta stanowiącego zabezpieczenie generalne w operacjach celnych, innych niż procedura tranzytowa, dokonywanych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Zobowiązanie gwaranta jest bezterminowe.

Przy transycie unijnym stosowane jest wyłącznie zabezpieczenie w formie zobowiązania gwaranta. Wnioski o pozwolenia na złożenia zabezpieczenia generalnego w procedurze tranzytu są procedowane tylko w formie elektronicznej przy pomocy unijnego portalu dla przedsiębiorców (Trader Portal - TP)².

Gwarantem jest osoba trzecia, która prowadzi na terytorium kraju działalność bankową albo ubezpieczeniową, wpisana do wykazu gwarantów uprawnionych do udzielania gwarancji składanych jako zabezpieczenie pokrycia kwot wynikających z długów celnych. Wpis do wykazu następuje w drodze decyzji Ministra Finansów, po uzyskaniu informacji o wnioskodawcy udzielonej przez Komisję Nadzoru Finansowego³.

Zobowiązanie gwaranta może być wykorzystywane w operacjach celnych w więcej niż jednym państwie członkowskim. Jednak do czasu wdrożenia specjalnego systemu teleinformatycznego w 2025 r. zabezpieczenie ważne w wielu państwach członkowskich będzie można stosować tylko do wysokości kwot referencyjnych przypisanych każdemu z tych państw. W przypadku pozwolenia na złożenie zabezpieczenia generalnego udzielonego przez polski organ celny kwotę referencyjną określa się w PLN. Kwota referencyjna zabezpieczenia generalnego – to kwota odpowiadająca maksymalnej wysokości należności celnych i innych opłat - ustalana przez urząd celny zabezpieczenia we współpracy z osobą zobowiązaną do złożenia zabezpieczenia. Organem właściwym do zarejestrowania odpowiedniej części kwoty referencyjnej zabezpieczenia generalnego złożonego w państwie członkowskim Unii Europejskiej innym niż Rzeczpospolita Polska jest dyrektor Izby Administracji Skarbowej we Wrocławiu.

Aby móc korzystać z posiadanego pozwolenia na zabezpieczenie generalne należy uzyskać numer referencyjny zabezpieczenia - GRN (Guarantee Reference Number) rejestrowany na podstawie udzielonego pozwolenia (potwierdzenie złożenia zabezpieczenia). Co do zasady jeden GRN obejmuje jedną procedurę celną, np. składowanie celne. Jednakże wychodząc naprzeciw oczekiwaniom przedsiębiorców opracowano listę procedur, umożliwiających rejestrację zabezpieczenia obejmującego różne procedury celne (np. składowanie celne i czasowe składowanie) pod jednym numerem GRN. Procedury zostały odpowiednio pogrupowane, z uwzględnieniem rodzaju długu (powstały/potencjalny) oraz sposobu monitorowania zabezpieczenia (audyt/saldowanie).

1. OBNIŻENIA I ZWOLNIENIA OD OBOWIĄZKU ZŁOŻENIA ZABEZPIECZENIA GENERALNEGO

Aby korzystać z ułatwień płatniczych należy rozróżnić rodzaje długu celnego: dług powstały (istniejący) oraz dług potencjalny. Pierwszy z nich dotyczy procedury dopuszczenia do obrotu oraz odprawy czasowej z częściowym zwolnieniem z należności celnych przywózowych, drugi: czasowego składowania, procedur końcowego przeznaczenia, składowania celnego, uszlachetniania czynnego lub odprawy czasowej z całkowitym zwolnieniem od cła oraz zabezpieczenia generalnego w tranzycie.

Przepisy unijne przewidują cztery poziomy zabezpieczenia generalnego dla potencjalnych długów celnych - w wysokości 100% oraz obniżonej do: 50 %, 30% lub 0% kwoty referencyjnej. Dla powstałych długów celnych określono natomiast dwa poziomy: w wysokości 100% oraz obniżonej do 30% kwoty referencyjnej.

WARUNKI OBNIŻENIA WYSOKOŚCI ZABEZPIECZENIA GENERALNEGO I ZWOLNIENIA Z OBOWIĄZKU ZŁOŻENIA ZABEZPIECZENIA OKREŚLA ART. 84 ROZPORZĄDZENIA DELEGOWANEGO DO UNIJNEGO KODEKSU CELNEGO.

OBNIŻENIA ZABEZPIECZENIA - 50% - przedsiębiorca:

a) prowadzi system rachunkowości zgodny z ogólnie przyjętymi zasadami rachunkowości obowiązującymi w państwie członkowskim, w którym prowadzona jest księgowość, wyraża zgodę na przeprowadzanie kontroli celnych opartych na audycie oraz prowadzi historyczną ewidencję danych na potrzeby przedstawienia ścieżki audytu od chwili wprowadzenia danych do akt,

b) ustanowił strukturę administracyjną odpowiednią dla charakteru i rozmiaru prowadzonej przez siebie działalności, która umożliwia zarządzanie przepływem towarów, a także przeprowadza kontrole wewnętrzne zapewniające możliwość zapobiegania, wykrywania i korygowania błędów oraz możliwość zapobiegania nielegalnym lub nieprawidłowym transakcjom oraz wykrywania takich transakcji,

c) nie został postawiony w stan upadłości,

d) w okresie trzech lat przed złożeniem wniosku wywiązywał się z zobowiązań finansowych związanych z uiszczaniem należności celnych i wszelkich innych należności, podatków lub opłat pobieranych w związku z przywozem lub wywozem towarów,

e) wykaże na podstawie ewidencji i informacji obejmujących okres trzech lat poprzedzających złożenie wniosku, że jego sytuacja finansowa umożliwia mu wywiązywanie się ze spoczywających na nim zobowiązań, biorąc pod uwagę rodzaj i skalę prowadzonej działalności gospodarczej, a także udowodni, że nie posiada żadnych ujemnych aktywów netto, chyba że istnieje możliwość pokrycia takich aktywów,

OBNIŻENIA ZABEZPIECZENIA - 30%

f) zapewnia, że odpowiedni pracownicy zostali poinstruowani o obowiązku powiadamiania organów celnych w każdym przypadku wykrycia trudności związanych z przestrzeganiem przepisów, oraz ustanawia procedury powiadamiania organów celnych o wystąpieniu takich trudności,

ZWOLNIENIE Z ZABEZPIECZENIA - 0%

g) zapewnia, organowi celnemu możliwość uzyskania fizycznego dostępu do swoich systemów rachunkowości oraz, w stosownych przypadkach, do swojej ewidencji handlowej i transportowej,

h) korzysta z systemu logistycznego zapewniającego możliwość identyfikowania towarów unijnych i nie-unijnych, wskazując - w stosownych przypadkach - lokalizację tych towarów,

i) w stosownych przypadkach, stosuje odpowiednie procedury obsługi licencji i pozwoleń przyznaných zgodnie ze środkami polityki handlowej lub związanych z handlem produktami rolnymi,

j) stosuje odpowiednie procedury archiwizacji ewidencji i informacji oraz ochrony przed utratą informacji,

k) stosuje odpowiednie środki bezpieczeństwa w celu zapewnienia ochrony swojego systemu komputerowego przed nieupoważnionym dostępem oraz w celu ochrony dokumentacji,

OBNIŻENIE I ZWOLNIENIE - 50%, 30%, 0%

l) posiada zdolność do wywiązywania się ze spoczywających na nim zobowiązań związanych z zapłatą jego długu celnego i innych opłat, które mogą powstać, nieobjętych zabezpieczeniem.

W uzasadnionych przypadkach organy celne mogą uwzględniać ryzyko powstania odnośnego długu celnego i innych opłat w odniesieniu do rodzaju i skali działalności wnioskodawcy oraz rodzaj towarów, dla których wymagane jest zabezpieczenie.

2. ZWOLNIENIE Z ZABEZPIECZENIA PODATKU VAT - ART. 33 UST. 7A USTAWY O VAT

Dotyczy przypadków objęcia towarów czasowym składowaniem lub procedurą: końcowego przeznaczenia, składowania celnego, uszlachetniania czynnego lub odprawy czasowej z całkowitym zwolnieniem od należności celnych przywózowych, pod warunkiem, że podatnik przedstawi organowi celnemu dokumenty potwierdzające, że:

- jest zarejestrowany jako podatnik VAT czynny,
- nie posiada zaległości z tytułu cła i podatków stanowiących dochód budżetu państwa,
- nie posiada zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne oraz
- nie jest wobec niego prowadzone postępowanie egzekucyjne, likwidacyjne lub upadłościowe.

Zwolnienie od obowiązku złożenia zabezpieczenia kwoty akcyzy lub opłaty paliwowej - art. 28 ust. 4 ustawy o podatku akcyzowym.

Dotyczy przypadków objęcia towarów: czasowym składowaniem, składowaniem celnym, uszlachetnianiem czynnym, odprawą czasową pod warunkiem, że podatnik przedstawi organowi celnemu dokumenty potwierdzające, że:

- nie posiada zaległości z tytułu cła i podatków stanowiących dochód budżetu państwa, opłaty paliwowej,
- nie posiada zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne oraz
- nie jest wobec niego prowadzone postępowanie egzekucyjne, likwidacyjne lub upadłościowe.

3. ODROTCZENIE TERMINU PŁATNOŚCI W UPROSZCZENIACH ART. 110 UKC

Uiszczenie należności celnych i podatkowych winno nastąpić w terminie 10 dni od powiadomienia dłużnika o kwocie długu celnego oraz wysokości należności podatkowych.

Przy stosowaniu odroczonej płatności należności celnych wysokość złożonego zabezpieczenia generalnego powinna pozwolić na całościowe pokrycie wszystkich należności celnych powstałych w danym okresie rozliczeniowym w 16. dniu miesiąca następującego po upływie okresu rozliczeniowego. Zgoda na stosowanie odroczonej płatności dotyczy należności celnych i nie ma wpływu na terminy uiszczenia należności podatkowych.

nadkomisarz Roman Chilimoniuk
Koordynator Izby Administracji Skarbowej w Białymstoku ds. BREXIT

DIGITAL EUROPE

— NADAŻYĆ ZA ZMIANĄ —

Niedawno moja córka, lat 8, zapytała jakiego smartwatcha miałam w podstawówce. Urodziłam się w latach 80tych. Oczywiście nie miałam smartwatcha, ba, dopiero zakładali nam telefon w mieszkaniu, wcześniej tylko jeden sąsiad w całej klatce schodowej miał podłączony aparat telefoniczny. Takie pytania uświadamiają jak olbrzymi skok technologiczny przeszliśmy jako ludzkość w ciągu ostatnich kilkudziesięciu ostatnich lat. Nigdy wcześniej technologie nie rozwijały się w tak zawrotnym tempie.

Internet Rzeczy (z ang. Internet of Things), Inteligentne Budyńki (Smart buildings), Inteligentne Miasta czyli tzw. Smart Cities oraz wiele, wiele innych to rozwiązania, w sieci których w chwili obecnej funkcjonujemy, czasem nie wiedząc nawet, co dokładnie pojęcia te oznaczają. Tymczasem dzieci myją zęby szczoteczką, która poprzez Bluetooth łączy się z aplikacją w smartfonie, telefonem nastawiamy piekarnik, żeby mieć ciepły obiad w domu, programujemy całe budynki aby "inteligentnie" reagowały na zmiany i zużywały mniej energii, jeździmy, a przynajmniej wybrańcy, samochodami autonomicznymi, wykorzystujemy coraz nowsze technologie w produkcji. Pandemia Covid-19 i związany z nią lockdown tylko przyspieszył te procesy. Co oznacza to dla gospodarki, przedsiębiorstw? Po ponad roku wyciągnięto wnioski, że pandemia to „nowa rzeczywistość”, nie ma odwrotu i musimy się nastawić na funkcjonowanie w szybko zmieniających się warunkach i pracę na odległość. Transformacja cyfrowa staje się koniecznością zarówno dla przedsiębiorstw jak i administracji publicznej. Nie oznacza to prostej cyfryzacji zasobów, ale zmiany całego systemu myślenia i działania. Zwiększenie wydajności i efektywności to główny czynnik decydujący o digitalizacji procesów.

Wdrożenie zmian wymaga zarówno ogromnej wiedzy jak i zasobów. Jak bardzo istotna jest jakość w branży, wiedzą sami programiści, których mamy w Polsce ponad pół miliona. Tymczasem deficyt w obsadzaniu stanowisk programistów rośnie – tylko w USA wynosił w ub. roku (CNBC) około 1 miliona. Polscy programiści należą zaś do najlepszych na świecie, w rankingu HackerRank zajmują 3 pozycję po Chińczykach i Rosjanach. Oznacza to po pierwsze, że regionalne przedsiębiorstwa stojące przed koniecznością wdrożenia rozwiązań cyfrowych mogą skorzystać z usług rodzimych firm z branży IT oferujących usługi na wysokim poziomie. Po drugie, od lat współpracując z przedsiębiorstwami w zakresie wchodzenia na nowe rynki, wiemy, że możemy konkurować z najlepszymi i „Wiedźmin” czy „Cyberpunk” to nie jedyne produkty eksportowe.

Wiele raportów, m.in. Gartner 2021 wskazują na kluczowe trendy rozwoju i wzrostu szeroko pojętej branży IT: IoT, IoT Edge computing, AI, 5G, VR i AR, Blockchain czy robotic automation. Sam Internet Rzeczy obejmuje nieskończony wręcz potencjał możliwości. Oczywiście poza programistami i specjalistami z zakresu IT, elektroniki czy automatyki wymaga współpracy ekspertów we wszystkich dziedzinach

życia. Czerpiąc ze wszystkich korzyści jakie niesie ze sobą tak szybki rozwój technologii, nie należy zapominać o cyberbezpieczeństwie i zagrożeniach. Grudniowa globalna awaria Google, choć trwała kilka godzin, pokazała, że nie tylko nie można było skorzystać z poczty, kalendarza, wideokonferencji na Teams czy zdalnych lekcji na Classroom, ale użytkownikom smart home sterowanych przez konto Google zablokowały się funkcje... domów.

O tym jak bardzo wskazane obszary i procesy są istotne świadczy m.in. opracowanie przez Komisję Europejską „Kompasu Cyfrowego”, oficjalnego dokumentu będącego bazą do opracowania programów finansowania cyfryzacji w perspektywie 2021-27. Rozwiązania cyfrowe pomagają tworzyć miejsca pracy, rozwijać edukację, zwiększać konkurencyjność i innowacyjność oraz mogą poprawiać życie obywateli. Technologia cyfrowa ma odegrać kluczową rolę w transformacji gospodarki i społeczeństwa w Europie, również w zakresie neutralności klimatycznej UE. Dlatego też KE zakłada 7,5 miliarda Euro w samym tylko programie Digital Europe. Również państwa członkowskie będą dysponować funduszami krajowymi na ten cel, w Polsce do 25 maja trwały konsultacje Programu Rozwój Cyfrowy – możemy mieć więc swój udział w kształcie ostatecznym dokumentu. Wsparcie oferować będą również wkrótce European Digital Innovation Hubs – ośrodki rozproszone w krajach UE podobnie jak punkty sieci Enterprise Europe Network. W chwili obecnej również można ubiegać się o finansowanie rozwiązań cyfrowych – do 30 czerwca trwa nabór w ramach konkursu Przemysł 4.0.

Od pierwszego urządzenia IoT jakim był „inteligentny” dystrybutor Coca Coli na Uniwersytecie Carnegie Mellon w 1982r., rozpoznający czy załadowane napoje są ciepłe czy zimne i meldujący o tym, przeszliśmy daleką drogę. Kierunek zmian nie zawsze jest oczywisty – świadczy o tym choćby przypadek Nokii, która nie uwierzyła w smartfona, boom na tablety, szacowane przez Gartnera w 2014 r. na 2 po smartfonach urządzenia w użyciu dziś „odchodzą do lamusa”. Tymczasem w 2021 roku mamy w ramach IoT 10 miliardów aktywnych urządzeń, w 2030 szacuje się tą liczbę na ponad 25 miliardów a wartość rynku IoT, w 2025 osiągnie 1,6 biliona dolarów (dane International Data Corporation 2021). Przede wszystkim za tymi zawrotnymi kwotami stoi poprawa jakości życia obywateli.



PODLASKA FUNDACJA
ROZWOJU REGIONALNEGO

MAGDALENA MAKSIMOWICZ

MANEŻER PROJEKTU W PODLASKIEJ FUNDACJI ROZWOJU REGIONALNEGO

✉ MAKSIMOWICZ@PFRR.PL ☎ 662 493 287

CZY POTRZEBUJESZ INWESTORA W BIZNESIE?



Czy rozwijając firmę warto sięgnąć po finansowanie zewnętrzne? Na jakich zasadach inwestorzy finansowi udzielają wsparcia firmom poszukującym kapitału i która z form jest odpowiednia i najbardziej korzystna dla Twojego biznesu? Odpowiedź zależy od wielu czynników. Najlepiej gdy rozwiązanie jest indywidualnie dopasowane do potrzeb danego projektu. Wybór dostępnych form finansowania jest bardzo szeroki, z której z nich skorzystać?

Finansowanie zewnętrzne – dlaczego warto?

Tworząc nawet najbardziej zaawansowaną technologicznie firmę, już od pierwszego dnia należy myśleć o klientach i modelu sprzedaży. Sam produkt się nie obroni, jeżeli nie rozwiązuje realnego problemu potencjalnych odbiorców. Wiele nowo powstających firm decyduje się na ścieżkę samodzielnego rozwoju, z wykorzystaniem środków własnych i stabilny wzrost organiczny przy udziale finansowania bankowego. Jednak pewnego rodzaju przedsięwzięcia, działające albo na wyjątkowo atrakcyjnym i dużym rynku, bądź przeciwnie, na bardzo niszowym, mogą lepiej wykorzystać swój potencjał posiłkując się kapitałem zewnętrznym. Przyspieszając swój rozwój, zwiększają szansę na zdobycie lepszej pozycji konkurencyjnej. Podobnie jednak jak w przypadku dopasowania produktu do rynku, sposób finansowania rozwoju musi być dopasowany do potrzeb danej firmy. Duże znaczenie ma etap rozwoju przedsięwzięcia, wysokość nakładów potrzebnych do poniesienia zanim firma osiągnie próg rentowności czy wielkość rynku.

Inwestor jako wspólnik

W przypadku projektów wymagających znacznych nakładów na etapie startowym, pozyskanie dodatkowego finansowania staje się konieczne zwykle dość szybko. Dobrym rozwiązaniem jest pozyskanie inwestora, który zostanie wspólnikiem w spółce. Może to być na przykład anioł biznesu lub fundusz typu venture capital. Aniołami biznesu zostają najczęściej osoby, które same już wcześniej zbudowały z sukcesem firmę, a obecnie dysponują środkami, które chcą zainwestować w ciekawe projekty. Kwoty takich inwestycji są zwykle niewielkie (od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych), jednak największą wartością, jest wsparcie merytoryczne, które założyciele młodej firmy mogą dzięki temu otrzymać. Na wczesnym etapie może to być nawet cenniejsze niż uzyskane pieniądze, gdyż pozwala uniknąć wielu kosztownych błędów.

Bardzo popularną formą pozyskania kapitału jest w ostatnich latach finansowanie rozwoju startupów przez fundusze venture capital. Myśląc o tym należy jednak rozważyć czy dana firma jest optymalnym kandydatem do pozyskania finansowania z tego źródła, gdyż nie każda nowa firma można w tym kontekście zakwalifikować jako startup. Startup jest podmiotem stworzonym z myślą o budowaniu nowych produktów lub usług w warunkach skrajnej niepewności. Oznacza to, że nie powiela on modelu biznesowego funkcjonującego już na rynku, a tworzy pewnego rodzaju innowację (w zakresie technologii, produktu, modelu sprzedaży itp.). Ryzyko niepowodzenia tego rodzaju projektów jest bardzo duże, dlatego też oczekiwanie funduszu co do stopy zwrotu z inwestycji jest również bardzo wysokie. Fundusz w zamian za dostarczony kapitał obejmuje udziały w spółce, jednak docelowo będzie chciał wyjść z inwestycji poprzez ich sprzedaż. Warunki takiego wyjścia są ustalane już na etapie rozpoczęcia współpracy. Inwestorzy podchodzą bardzo selektywnie do wyboru firm, z którymi podejmą tego rodzaju współpracę. Nie każdy projekt będzie więc mógł znaleźć fundusz, który dostrzeże w nim właściwy potencjał.

Banki kupują przeszłość, a fundusze przyszłość

Czasem mamy do czynienia z sytuacją, w której firma działa w modelu powszechnie znanym i z różnych powodów nie ma też możliwości aby zostać jednym z liderów danego rynku, przez co nie jest atrakcyjna jako przedmiot finansowania z punktu widzenia inwestora venture capital. Ma jednakże potencjał do generowania ponadprzeciętnych wzrostów i znacznie szybszego rozwoju, ale zapotrzebowanie na kapitał znacznie przewyższa jej zdolność kredytową. W takiej sytuacji ciekawą opcją dostępu do kapitału jest finansowanie typu private debt. To co je wyróżnia to fakt, że inwestor dostarcza funduszy, ale nie przystępuje do spółki jako wspólnik. Takie finansowanie może przybierać różne formy (dług senioralny, podporządkowany, zamienny na udziały itp.), ale zasadniczo charakteryzuje się tym, że ma konstrukcję o charakterze pośrednim między długiem a kapitałem udziałowym. Co ważne, finansowanie private debt może być przeznaczone na projekty obarczone wyższym ryzykiem niż akceptowane przez instytucje bankowe. Jego zaletą jest też elastyczność – możliwość dostosowania jego warunków do zmieniającej się sytuacji. Współpraca z inwestorem ma charakter długoterminowy, jednak w okresie jej trwania założyciele zachowują pełną niezależność decyzyjną. Przy takim wsparciu mogą zbudować zyskowną firmę, stabilnie wypłacającą im dywidendę przez kolejne lata.

Na co się zdecydować?

Wybór formy finansowania rozwoju zależy od tego jakiego rodzaju firmę zamierzamy zbudować oraz jaki jest nasz stosunek do ograniczeń związanych z poszczególnymi rodzajami kapitału. Sięgając po dług, nie jest konieczne dzielenie się udziałem we własności swojej firmy, a więc możliwe jest zachowanie nad nią pełnej kontroli. Decydując się na inwestora jako wspólnika, należy liczyć się z tym, że już na starcie wiąże się to z koniecznością podjęcia decyzji o docelowej sprzedaży firmy w perspektywie kilku najbliższych lat, bądź wprowadzeniu jej na giełdę. Założyciele muszą pogodzić się z zaangażowaniem nowych współwłaścicieli w podejmowaniu niektórych decyzji dotyczących dalszych losów firmy. Podejmując decyzję o wyborze rodzaju finansowania należy dokładnie przeanalizować wady i zalety każdego z tych rozwiązań i świadomie wybrać najlepszą opcję.



KRYSTYNA KALINOWSKA

DYREKTOR INWESTYCYJNY
W PODLASKIM FUNDUSZU KAPITAŁOWYM

✉ kalinowska@pfr.pl 📞 504 125 002

Podlaski Fundusz Kapitałowy oferuje swoim klientom zarówno finansowanie typu venture capital, jak również w formie private debt, w zależności od uwarunkowań danego projektu. Finansowanie venture capital wiąże się z objęciem przez inwestora części udziałów w spółce, lecz zwykle jest to pakiet mniejszościowy, a osoby zarządzające mają pełną swobodę w działalności operacyjnej. Warunki współpracy ustalane są indywidualnie, z góry określony jest jej przewidywany horyzont czasowy oraz zasady sprawowania nadzoru. Obok kapitału na rozwój, firma otrzymuje również wsparcie merytoryczne. Inwestor pełni rolę partnera biznesowego, który dzieli się doświadczeniem i doradza w kwestiach strategicznych, finansowych czy prawnych. W przypadku finansowania private debt największą zaletą jest elastyczność w kwestii warunków spłaty oraz zabezpieczeń. Może być ono traktowane jako uzupełnienie finansowania bankowego, jak również jedyna forma finansowania ze źródeł zewnętrznych. Z obu tych form finansowania mogą korzystać zarówno startupy, generujące pierwsze przychody ze sprzedaży, jak również firmy będące w fazie wzrostu i ekspansji. Maksymalna kwota zaangażowania w jeden podmiot to 1,5 mln PLN.

Podlaski Fundusz Kapitałowy (PFK) jest jednym z najstarszych funduszy venture capital działających w Polsce. Fundusz został utworzony w 1995 roku, w ramach Polsko - Brytyjskiego Programu Rozwoju Przedsiębiorczości. Fundusz należy do Grupy Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego, która posiada w ofercie również inne usługi finansowe dla MSP, w tym preferencyjne pożyczki oraz poręczenia kredytów bankowych.

MEDIACJE

W SPRAWACH PRACOWNICZYCH

Mediacja jest dobrowolną metodą polubownego rozwiązywania sporu pomiędzy stronami przy udziale bezstronnego mediatora. Postępowanie mediacyjne jest uregulowane w art. 183¹ – art. 183¹⁵ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (dalej jako k.p.c.)¹. Przepisy k.p.c. stosuje się także do postępowania mediacyjnego w sporach indywidualnych z zakresu prawa pracy. Wniosek o przeprowadzenie mediacji może złożyć zarówno pracodawca, jak i pracownik. Mediację z zakresu prawa pracy można zastosować we wszystkich sprawach, w których prawo dopuszcza możliwość zawarcia ugody (art. 10 k.p.c.). Przede wszystkim chodzi więc o spory z zakresu prawa pracy, do których zaliczamy przykładowo spory: o roszczenia ze stosunku pracy lub z nim związane; o ustalenie istnienia stosunku pracy, jeżeli łączący strony stosunek prawny, wbrew zawartej między nimi umowie, ma cechy stosunku pracy; o roszczenia z innych stosunków prawnych, do których z mocy odrębnych przepisów stosuje się przepisy prawa pracy; o odszkodowanie dochodzone od pracodawcy z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (art. 476 k.p.c.). Przedmiotem mediacji pracowniczych mogą więc być sprawy dotyczące m.in. warunków pracy i płacy, rozwiązywania umów o pracę, obowiązków i praw pracownika oraz pracodawcy, zakazu konkurencji, godzin nadliczbowych, mobbingu, dyskryminacji, związane z postępowaniem dyscyplinarnym. Mediacja może być stosowana także w sprawach dotyczących roszczeń pracodawcy z tytułu odpowiedzialności materialnej pracownika za wyrządzenie szkody wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych albo wyrządzonej szkody wskutek naruszenia zakazu konkurencji. Ponadto w sprawach dotyczących kar porządkowych w drodze mediacji może nastąpić uchylenie kary porządkowej lub jej zmiana albo wcześniejsze zatarcie kary porządkowej. Mediacje mogą być prowadzone także w zbiorowym prawie pracy, np. w celu rozwiązania sporu zbiorowego. Do katalogu spraw, w których stosowanie mediacji jest wyłączone na podstawie art. 477¹² k.p.c. należą sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Mediacje są rozwiązaniem w przypadkach, gdy występują spore trudności dowodowe, zaś roszczenia mogą być kształtowane przez strony jak np. sprawy o mobbing, dyskryminację, naruszenie dóbr osobistych. Mediacja może być pomocna, gdy stan faktyczny jest sporny np. sprawy o godziny nadliczbowe. Strony mogą wówczas zgodzić się na zaakceptowanie określonego stanu faktycznego (zob. postanowienie SN z 15.05.1970 r., III PRN 30/70, Legalis).

W postępowaniu mediacyjnym może wystąpić problem zrzeczenia się przez pracownika z przysługujących mu uprawnień, który wymaga szczególnej ostrożności, jeżeli dotyczy

to tych uprawnień, które są zagwarantowane w przepisach prawa pracy i mają charakter niezbywalny, jak np. prawo do wynagrodzenia za pracę, prawo do urlopu wypoczynkowego. Ugoda mediacyjna nie może więc obejmować zrzeczenia się przez pracownika prawa do wynagrodzenia w całości lub w części (zob. wyrok SN z 3 lutego 2006 r. II PK 161/05, Legalis).

W sprawach z zakresu prawa pracy wzajemne ustępstwa przy zawarciu ugody mogą polegać nie tylko na ograniczeniach roszczeń, ale również na zrzeczeniu się przez stronę z uprawnień procesowych, jak np. niewystępowanie na drogę sądową lub wycofanie pozwu². Granicą ustępstw przez pracownika są przepisy prawa pracy, gdyż postanowienia ugody nie powinny być dla pracownika mniej korzystne niż przepisy prawa pracy. Ugoda bowiem nie może być sprzeczna z zasadami prawa pracy, a jedną z nich jest zasada uprzywilejowania pracownika.

W mediacjach pracowniczych mogą być rozwiązywane także konflikty w miejscu pracy, a więc konflikty pomiędzy pracownikami (w zespole pracowników) bądź między pracownikami a przełożonymi. Mogą być to konflikty, które toczą się w miejscu pracy i dotyczą codziennie wykonywanych obowiązków lub relacji pomiędzy pracownikami, a także spory, które już trafiły na drogę sądową. Mediacja pomiędzy pracownikiem a pracodawcą pozwala na utrzymanie dobrych relacji oraz dialogu pomiędzy stronami konfliktu. Pomimo istniejącego sporu strony często łączą stosunki zawodowe, a próba rozwiązania konfliktu w drodze mediacji przyczynia się do zachowania korzystnego wizerunku każdej ze stron³.

Mediator może być powołany *ad hoc* za zgodą obu stron lub też strony mogą zawrzeć postanowienia dotyczące mediacji w odrębnej umowie lub w formie klauzuli autonomicznej bezpośrednio w umowie o pracę, na tle której w przyszłości może powstać spór⁴. W umowie o mediację strony określają w szczególności przedmiot mediacji oraz osobę mediatora albo sposób jego wyboru (art. 183¹ § 3 k.p.c.). W sprawach z zakresu prawa pracy nie jest możliwe ogólne określenie przedmiotu mediacji, wymagane jest bowiem jego skonkretyzowanie⁵. Za niedostateczne uznaje się zatem postanowienie umowne przewidujące przeprowadzenie postępowania mediacyjnego we wszelkich zaistniałych między stronami sporach o roszczenia ze stosunku pracy⁶.

Mediacja może być prowadzona zarówno przed wniesieniem sprawy do sądu (mediacja pozasądowa), jak i po wszczęciu postępowania na podstawie postanowienia sądu o skierowaniu sprawy do mediacji (mediacja sądowa). Zawsze jednak

do prowadzenia mediacji wymagana jest zgoda stron. Podkreślić należy, że każda ze stron sporu może złożyć wniosek o przeprowadzenie mediacji na każdym etapie postępowania sądowego.

W zakresie rozwiązywania indywidualnych sporów pracowniczych można wyróżnić następujące metody: 1) postępowanie sądowe; 2) postępowanie przed komisją pojednawczą; 3) sąd polubowny; 4) mediacja. Pierwszy polega na wydaniu przez sąd orzeczenia, które rozstrzyga autorytatywnie spór. W Polsce dominuje sądowy tryb rozstrzygania sporów pracowniczych. Jedną z procesowych zasad jest nakłanianie przez sąd do mediacji i do polubownego rozwiązania sporu (art. 10 k.p.c.). Ponadto z art. 243 k.p. wynika, że pracodawca i pracownik powinni dążyć do polubownego załatwienia sporu ze stosunku pracy⁷. Zgodnie z art. 183(8) § 1 k.p.c. sąd na każdym etapie postępowania może skierować sprawę do mediacji. Wypada podkreślić, że sąd przed przesłuchaniem stanowisk stron, może na posiedzeniu niejawnym wydać postanowienie o skierowaniu stron do mediacji. Decydujące znaczenie ma jednak samo stanowisko stron. Jeżeli strony wykażą zainteresowanie przekazaniem sprawy do postępowania mediacyjnego, wówczas sąd powinien wydać postanowienie w tej sprawie.

Polubowne załatwienie sporu może także nastąpić przed komisją pojednawczą, która jest organem powołanym do ugodowego załatwienia sporów w sprawie roszczeń ze stosunku pracy. Komisje pojednawcze są powoływane u danego pracodawcy, o jej powołaniu, kadencji, zasadach i trybu działania, prowadzenia postępowania pojednawczego decydują partnerzy społeczni. Postępowanie przed komisją pojednawczą wszczynają się tylko z wniosku pracownika, a więc pracodawca nie może wystąpić z wnioskiem o polubowne załatwienie sporu. Głównym celem działalności komisji pojednawczych jest ugodowe załatwienie sporu powstałego między pracownikiem a pracodawcą⁸. Zgłoszenie wniosku przerywa bieg terminów do zgłoszenia do sądu pracy powództwa w sprawach określonych w art. 264 k.p. dotyczących rozwiązania, wygaśnięcia lub nawiązania stosunku pracy. Czas trwania postępowania przed komisją pojednawczą jest ograniczony gdyż trwa tylko 14 dni w sprawach o których mowa w art. 264 k.p., a w pozostałych sprawach trwa 30 dni. Komisja powinna ułatwić stronom zawarcie ugody, ostateczna decyzja należy jednak do samych stron. Postępowanie przed komisją pojednawczą prowadzi się, gdy spór między pracownikiem a pracodawcą już istnieje.

Pozasądowe postępowanie pojednawcze ma charakter autonomiczny, w tym znaczeniu, że przebiega niezależnie od procedury sądowej.

W sporach ze stosunku pracy możliwy jest także zapis na sąd polubowny, ale tylko po powstaniu sporu (art. 1161 k.p.c.). Poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego wymaga umowy stron, w której należy wskazać przedmiot sporu lub stosunek prawny, z którego spór wyniknął lub może wyniknąć.

Są dwa tryby inicjowania mediacji: mediacja pozaprocesowa może zostać wszczęta albo na podstawie umowy o mediację art. 183¹ § 2, § 3 k.p.c. albo na podstawie wniosku o mediację (art. 183¹ § 2 i art. 183⁶ § 1 k.p.c.). Mediacja „procesowa” może zostać wszczęta na podstawie postanowienia

sądu pracy (art. 183(8) k.p.c.). Drugi typ mediacji pozostaje w związku z postępowaniem sądowym, do mediacji może dojść już po złożeniu przez stronę pozwu lub wniosku w sądzie. Z pewnymi ograniczeniami, sąd może skierować strony do mediacji z urzędu, może to też uczynić na wniosek lub na zarzut podniesiony w związku z uprzednim zawarciem umowy o mediację. Wreszcie strony mogą również porozumieć się co do prowadzenia mediacji już w toku postępowania sądowego i zgodnie wnieść wnioski o skierowanie sprawy do mediacji lub o zawieszenie tego postępowania w związku z podjęciem mediacji umownej⁹.

Tendencja do popierania przez ustawodawcę ugodowego załatwienia spraw jest widoczna w przepisach k.p.c. oraz prawa pracy. Niewątpliwą zaletą mediacji jest to, że strony stają się podmiotem procesu, same aktywnie poszukują rozwiązania problemu, same kształtują wzajemne relacje, co niewątpliwie daje im poczucie bezpośredniego wpływania na rozwiązanie konfliktu. Mediacja daje stronom możliwość pełnego, wyczerpującego przedstawienia swoich racji w atmosferze zaufania i poczucia bezpieczeństwa. Pozwala też stronom dotrzeć do ich rzeczywistych potrzeb, podczas gdy proces sądowy polega na pozostawaniu przy swoich stanowiskach sformułowanych w pismach procesowych¹⁰.

Kolejną zaletą mediacji jest to, że zapobiega ona eskalacji konfliktu w ramach postępowania sądowego, co jest ważne gdy strony mają ze sobą współpracować w przyszłości. Dzięki mediacji strony unikają upublicznienia swoich spraw. Zdarza się, że niezadowolony pracownik rozpowszechnia niepożądane informacje na temat pracodawcy, chcąc w ten sposób zemścić się¹¹.

Przepisy prawa pracy zawierają mechanizmy prawne pozwalające na polubowne załatwienie sporu w sposób szybki, bez konieczności kierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Aby jednak stało się to powszechne, niezbędna jest znajomość postępowania mediacyjnego oraz zaufanie do niej, uświadomienie sobie korzyści, które mogą okazać się pomocne w rozwiązaniu problemu.

Ministerstwo Sprawiedliwości pracuje na projekcie zmian nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw (w tym k.p.) w zakresie mediacji pracowniczych. Wynika z nich, że zanim pracownik złoży pozew do sądu, np. o wypłatę należnego wynagrodzenia lub przywrócenie do pracy po bezprawnym zwolnieniu, będzie musiał podjąć próbę rozwiązania sporu w drodze mediacji. Przed pierwszą rozprawą sąd obowiązkowo wezwie strony do udziału w spotkaniu informacyjnym dotyczącym polubownych metod rozwiązywania sporów. Wprowadzenie obligatoryjnej mediacji w sprawach pracowniczych może więc wpłynąć na upowszechnienie mediacji¹².

Wioletta Witoszko, mediator

¹ Tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1575.

² K.W. Baran, Mediacja w sprawach z zakresu prawa pracy, PIZS 2006, nr 3, s. 5.

³ M. Grudziecka, J. Książek, Mediacja sposobem na rozwiązywanie konfliktów w środowisku pracy, <https://www.prawo.pl/kadry/mediacja-sposobem-na-rozwiazywanie-konfliktow-w-srodowisku-pracy,267954.html>

⁴ K. W. Baran, (w:) K.W. Baran (red.), Procesowe prawo pracy. Wzory pism, Warszawa 2013, s. 118; I. Sierocka, Postępowanie mediacyjne w sprawach z zakresu prawa pracy, Białostockie Studia Prawnicze 2016 r., z. 21, s. 205.

⁵ D. Dzienisuk, M. Latos-Milkowska, Mediacja a specyfika spraw z zakresu prawa pracy, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2011, nr 1, s. 20.

⁶ Zob. K.W. Baran, Mediacja w sprawach z zakresu prawa pracy, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2006, nr 3, s. 2.

⁷ Ustawa z dnia 26.06.1974 r. – Kodeks pracy, tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1320.

⁸ M. Liwo, E. Nowosiady-Krzywonos, Mediacja zamiast sądu w prawie pracy Pałestra 2012, nr 3-4, s. 74.

⁹ M. Liwo, E. Nowosiady-Krzywonos, Mediacja..., s. 76.

¹⁰ M. Żurawska, Mediacja jako nowa metoda rozwiązywania sporów z zakresu prawa pracy, w: Sądy polubowne i mediacja, red. J. Olszewski, Warszawa 2008, s. 120-121.

¹¹ M. Żurawska, Mediacja..., s. 122.

¹² www.prawo.pl/prawny-sady/obowiazkowa-mediacja-to-dobry-krok,507690.html

Sprawozdanie z II Seminarium Prawnego dla Biznesu
 „Przedsiębiorca a Nowe Prawo
 Zamówień Publicznych”
 13 kwietnia 2021 r., Wydział Prawa UwB



Drugie Seminarium Prawne dla Biznesu odbyło się 13 kwietnia 2021 r., zgromadziło 50 uczestników i zostało poświęcone zagadnieniom prawa zamówień publicznych. Nowy porządek prawny w zakresie prawa zamówień publicznych wprowadził szereg zmian oraz rozwiązań dotyczących całego procesu udzielania zamówień (począwszy od planowania postępowania, przez prowadzenie postępowania i udzielenie zamówienia publicznego, aż do realizacji umowy oraz jej ewaluacji).

W Seminarium wzięli udział eksperci - praktycy reprezentujący Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku: prof. dr hab. Agnieszka Malarewicz-Jakubów – Kierownik Katedry Prawa Cywilnego i Handlowego, dr Renata Tanajewska z Zakładu Prawa Handlowego oraz mgr Szymon Pszczółka - Kierownik Studiów Podyplomowych z zakresu Zamówień Publicznych. Wśród zaproszonych gości byli eksperci i specjaliści - praktycy reprezentujący podmioty i instytucje zajmujące się działalnością przedsiębiorstw oraz wdrażaniem prawa zamówień publicznych: Zastępca Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców Jacek Cieplak, dr Izabela Fundowicz – Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego Urzędu Zamówień Publicznych, mec. Katarzyna Zuzanna Zadykowicz-Sokół, radca prawny i partner w Kancelarii Radców Prawnych Bieluk i Partnerzy oraz mec. Marek Sterniczuk reprezentujący Kancelarię Radców Prawnych Magier Sterniczuk Zwolińska.

Ciekawym rozwiązaniem były warsztaty z zakresu stosowania ustawy Prawo Zamówień Publicznych, przeprowadzone przez mec. Joannę Hołowińską, adwokata, partnera oraz Piotra Trębickiego, radcę prawnego, senior partnera z Kancelarii Radców Prawnych Czublun Trębicki.

Spotkanie otworzył Dziekan Wydziału Prawa UwB prof. dr hab. Mariusz Popławski. Uczestników powitali również współorganizatorzy Seminarium - Witold Karczewski - Prezes Izby Przemysłowo - Handlowej w Białymstoku oraz Wojciech Strzałkowski - Prezes Podlaskiego Klubu Biznesu.

Zastępca Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców Jacek Cieplak w otwierającym wystąpieniu podkreślił, że sektor małych i średnich przedsiębiorstw

odgrywa kluczową rolę w gospodarce krajowej oraz międzynarodowej. Wskazywał, że Seminarium dedykowane polskim przedsiębiorcom pomogą zdefiniować najbardziej istotne i skomplikowane problemy prawne, z którymi mierzą się różne branże. Dzięki Seminarium zarówno funkcjonujący, jak i przyszli przedsiębiorcy będą posiadać wyższe kompetencje niezbędne w biznesie, czego długofalowym skutkiem będzie prężny rozwój sektora MŚP. Warto podkreślić, że Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców objął patronatem Seminarium Prawne dla Biznesu. Dr Izabela Fundowicz - Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego Urzędu Zamówień Publicznych - omówiła proces zmian wprowadzanych do Prawa zamówień publicznych oraz zrelacjonowała, jakie problemy napotkał na tej drodze zespół specjalistów pracujących nad dostosowaniem tego prawa do obecnych oczekiwań rynku.

W panelu dyskusyjnym moderowanym przez prof. dr hab. Agnieszka Malarewicz-Jakubów udział wzięli specjaliści praktycy: mec. Katarzyna Zuzanna Zadykowicz-Sokół, z wystąpieniem na temat „Współpracy technicznej” w procedurze zamówień publicznych, mgr Szymon Pszczółka, który odniósł się do problematyki Obowiązku współdziałania przy wykonaniu umowy w sprawie zamówienia publicznego, dr Renata Tanajewska, która omówiła Klauzule abuzywne w Prawie Zamówień Publicznych. Panel dyskusyjny zamknęło wystąpienie mec. Marka Sterniczuka z prezentacją zatytułowaną: Tajemnica przedsiębiorstwa – jak skutecznie zastrzegać określone informacje w ofercie i składanych wyjaśnieniach w świetle najnowszego orzecznictwa Krajowej Izby Odwoławczej.

Po panelu dyskusyjnym uczestnicy mieli możliwość wzięcia udziału w warsztatach zatytułowanych „Pułapki nowego PZP czyhające na przedsiębiorców. Jak je znaleźć. Jak się ustrzec?” prowadzonych przez mec. Joannę Hołowińską i mec. Piotra Trębickiego z Kancelarii Radców Prawnych Czublun Trębicki.

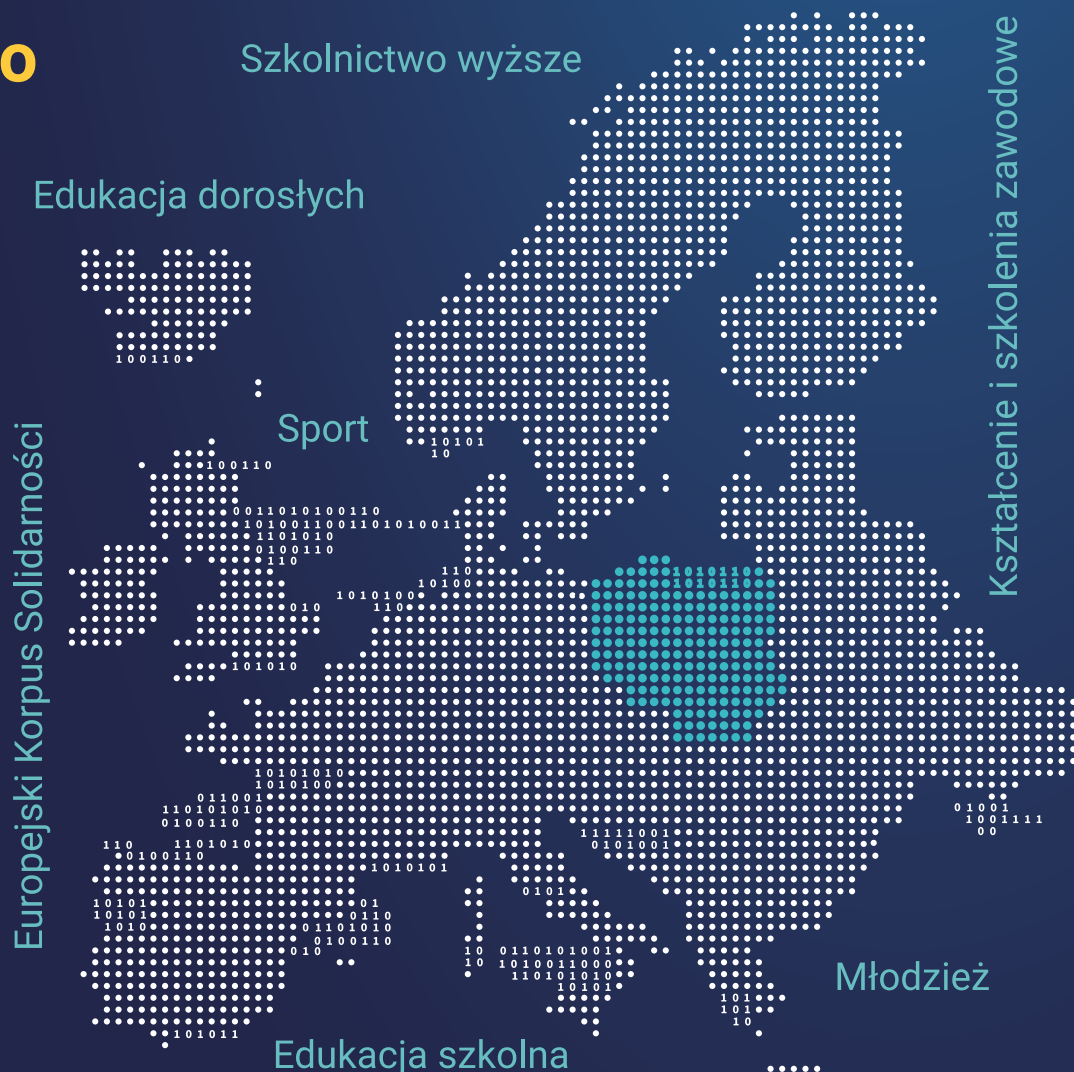
Podczas Seminarium uczestnicy mówili jednogłośnie, że prawo zamówień publicznych po wprowadzonych zmianach ma być bardziej przejrzyste i mniej uciążliwe pod względem procedur udzielania zamówień publicznych. Przedstawiciele praktyki podkreślali również potrzebę wzmocnienia pozycji i ochrony praw wykonawców i podwykonawców, w tym zabezpieczenie ich przed problemami z płynnością finansową.

W podsumowaniu Seminarium, obok podziękowań, pojawiły się zapowiedzi kolejnych spotkań, w tym zaproszenie na najbliższe Seminarium zaplanowane na 9 czerwca 2021 r. i poświęcone tematyce własności intelektualnej jako narzędzia przewagi rynkowej przedsiębiorcy.

Nowa perspektywa programu Erasmus+ i Europejskiego Korpusu Solidarności na lata 2021–2027

Zapraszamy do zapoznania się z ofertą i składania wniosków:

erasmusplus.org.pl
eks.org.pl



Ponad 28 mld euro w Programie Erasmus+ na sfinansowanie mobilności edukacyjnych i projektów współpracy transgranicznej dla **10 mln Europejczyków w każdym wieku i ze wszystkich środowisk.**



Ponad 1 mld euro w Europejskim Korpusie Solidarności na realizację działań setek tysięcy wolontariuszy i młodzieżowych projektów lokalnych.

Wschodni Sąd Arbitrażowy przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku jako nowa jakość rozstrzygania sporów

Wschodni Sąd Arbitrażowy przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku powołany został z inicjatywy przedsiębiorców we współpracy z lokalnym środowiskiem prawników, w tym pracowników naukowych Wydziału Prawa w Białymstoku oraz prawników praktyków adwokatów i radców prawnych.

Misją utworzonej jednostki sądownictwa jest wspieranie i pomoc przedsiębiorcom w rozstrzyganiu sporów w ramach prowadzonych postępowań arbitrażowych. W ramach powołanego Wschodniego Sądu Arbitrażowego Izba Przemysłowo-Handlowa w Białymstoku oferuje możliwość polubownego rozwiązywania sporów gospodarczych. Stanowi to alternatywę dla sądownictwa powszechnego.

Do zalet sądownictwa arbitrażowego należy zaliczyć przede wszystkim szybkość postępowania, redukcję kosztów, poufność postępowania bez udziału osób postronnych, odformalizowanie i elastyczność procedury, możliwość wyboru arbitrów przez strony, w tym wybitnych ekspertów z różnych dziedzin i doświadczonych specjalistów prawa. Podstawą funkcjonowania Wschodniego Sądu Arbitrażowego jest Regulamin, który wskazuje zasady procedowania przy rozwiązywaniu

sporów. Oparty jest przede wszystkim na dobrowolności stron, które w celu przystąpienia do postępowania arbitrażowego są zobowiązane do wyrażenia zgody na poddanie sporu pod rozstrzygnięcie w drodze arbitrażu. Tym, co wyróżnia sąd arbitrażowy, jest pozostawienie stronom swobody wyboru arbitrów. To strony decydują, kto orzeka w ich sprawie. Arbitrem może być np. autorytet naukowy w dziedzinie, której dotyczy sprawa. Regulamin dopuszcza również rozwiązanie, w którym strona lub obie strony wskazują własnych arbitrów spoza listy prowadzonej przez sąd, zwłaszcza w przypadku, gdy wymaga tego specyfika danej sprawy. Zadaniem powołanego zespołu arbitrów jest rozstrzygnięcie sporu. Dzieje się to po zapoznaniu się ze sprawą na wyznaczonych posiedzeniach, które mają charakter merytoryczny i odformalizowany. Strony przedstawiają argumenty, z którymi zapoznają się arbitrzy. Rolą arbitrów jest również poszukiwanie i proponowanie rozwiązań sporu w drodze wypracowanego porozumienia stron.

Sądownictwo państwowe uzupełnione sądownictwem polubownym można określić nowoczesną przestrzenią sądowej sprawiedliwości, realizującej konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu rozumiane nie tylko jako prawo dostępu do sądu,

czy prawo do ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości, ale również jako prawo do wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy¹.

Zapraszamy do kontaktu:
Wschodni Sąd Arbitrażowy przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku
ul. Antoniukowska 7,
15-335 Białystok
tel. 85 652 56 45
e-mail: biuro@wsarb.pl
www: <http://iph.bialystok.pl/arbitraz/>

Proponujemy stronom zawarcie w umowach klauzuli arbitrażowej, która upoważnia WSArb do rozstrzygnięcia konfliktów gospodarczych, będących konsekwencją spraw opisanych w umowie lub związanych z nią w sposób bezpośredni. Rekomendujemy się, aby w dokumentach stosować poniższą klauzulę arbitrażową, tj.:

„Wszelkie spory wynikające z niniejszej umowy lub powstałe w związku z nią będą rozstrzygane ostatecznie przez Wschodni Sąd Arbitrażowy przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku zgodnie z Regulaminem tego Sądu, obowiązującym w dacie wniesienia pozwu”.

Do pobrania:
<https://podlaskiecam.pl/wschodni-sad-arbitrazowy/klauzule/>

¹Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17.10.2010 r., SK 5/99, OTK 2000, nr 7, poz. 254



CAM
PODLASKIE
CENTRUM ARBITRAŻU I MEDIACJI



WSArb
wschodni sąd arbitrażowy



IPH
IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA
W BIAŁYMSTOKU

MEDIACJA

— droga, która łączy —

www.podlaskiecam.pl



Fundusze
Europejskie
Program Regionalny



Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego





FOTOWOLTAIKA

690 801 801

LIDER INSTALACJI FOTOWOLTAICZNYCH NA PODLASIU



Fotowoltaika
dla domu



Fotowoltaika
dla firmy



Fotowoltaika
dla rolnika



Magazyny
energii



Ładowarki
samochodowe



Dzierżawa ziemi
pod farmy PV



WWW.ELSOLAR.PL